

DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW. PL

Nr 10 (116), 29 maja 2013

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039



Kraków świętuje!

Smoki, graffiti i Lekcja Śpiewania

Sztuka na ulicy

Rozmowa z Magdaleną Sroką,
zastępcą prezydenta Krakowa

Nowoczesne, bezpieczne, przyjazne

Kraków ma już 74 bombardierzy

The logo consists of three stylized letters: 'K' in red, 'R' in yellow, and 'K' in blue.A kayaker in a white and red outfit with a helmet and paddle is navigating turbulent white-water rapids. The kayaker's shirt has the number '59' and 'KRAKÓW' printed on it. The kayak is red and has 'POL' and 'KRAKÓW' branding.

MISTRZOSTWA EUROPY W KAJAKARSTWIE SLALOMOWYM „KRAKÓW 2013”

6 – 9 czerwca 2013 r.

Tor kajakarstwa górskiego
przy Ośrodku Sportu
i Rekreacji KOLNA, ul. Kolna 2

6 czerwca, czwartek

17.00 Ceremonia otwarcia Mistrzostw - Rynek Główny

7 czerwca, piątek

8.00 - 19.00 Kwalifikacje indywidualne
1W, C1M, K1M, K1W, C2

8 czerwca, sobota

8.15 Półfinały C1W, C1M, K1M
12.30 Finały C1W, C1M, K1M
14.30 Dekoracje zwycięzców C1W, C1M, K1M
15.30 Finały drużynowe C1M, K1M
17.10 Dekoracje drużyn

9 czerwca, niedziela

9.00 Półfinały K1W, C2
12.00 Finały K1W, C2
13.15 Dekoracje zwycięzców K1W, C2
14.30 Finały drużynowe K1W, C2
15.50 Dekoracje drużyn
16.30 Ceremonia zamknięcia Mistrzostw

Audyt narzędziem zmian

W połowie maja w Urzędzie Miasta Krakowa odbyło się seminarium „Zastosowanie audytów jakości w nowoczesnym zarządzaniu urzędem administracji publicznej”. Blisko 70 osób z 22 jednostek samorządu terytorialnego dyskutowało o roli i funkcji audytu w doskonaleniu zarządzania, co ma na celu poprawę jakości usług publicznych.

Seminarium zostało zorganizowane w ramach promocji projektu „Rozwój systemu zarządzania urzędem”, który UMK z powodzeniem realizuje od czterech lat. Projekt ten, dofinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, pozwala zwiększać kompetencje pracowników magistratu, a co za tym idzie – systematycznie poprawiać jakość oferowanych krakowianom usług. Dzięki projektowi Urząd wdrożył także normę bezpieczeństwa informacji ISO 27001, co daje klientom zapewnienie, że przetwarzane w UMK dane są chronione zgodnie z uznanymi standardami międzynarodowymi.

Ważnym elementem systemu zarządzania jest audyt jako niezależne badanie stopnia spełnienia wymagań i skuteczności podejmowanych działań. Jego rola zwiększa się już od kilku lat. – To narzędzie, stosowane z powodzeniem w biznesie, jest odpowiedzią na wyzwania, jakie stawia rzeczywistość przed administracją publiczną – podkreśliła Maria Rusowicz, Pełnomocnik Prezydenta Krakowa ds. Systemu Zarządzania Jakością. Celem zarządzenia jest bowiem stałe doskonalenie, co wyraża się w promocji kultury zmian i innowacji. Z kolei audytor generalny Krzysztof Pakoński zaznaczył, że podstawową rolą audytu jest przyczynianie się do tego, aby organizacja lepiej i skuteczniej realizowała swoje cele. – Tylko tak pojmowany audyt może stać się pomocą, a nie być postrzegany jako kolejny czynnik nadzorczy – dodał.

W trakcie dyskusji panelowych zebrani samorządowcy zgodzili się, że audyt z powodzeniem może służyć systemowemu zarządzaniu ryzykiem w jednostce, do czego – od niedawna – są zobowiązane wszystkie jednostki sektora finansów publicznych w ramach prowadzenia kontroli zarządczej. Zwrócono też uwagę na nowe wyzwania, z jakimi mierzą się wkrótce samorządy, a są nimi m.in. wdrożenie – w pełni – narzędzi elektronicznych w obsłudze klienta czy też dalsze zwiększanie się udziału obywateli w kształtowaniu życia społeczności lokalnej.

Redakcja KRAKOWA.PL



foto: Wiesław Majka / UMK

KONKURS

W ostatnim numerze KRAKOWA.PL zadaliśmy następujące pytania: 1. Jak brzmi hasło kampanii zachęcającej do studiowania w Krakowie? 2. Kiedy została zorganizowana pierwsza Noc Muzeów w Krakowie? Prawidłowe odpowiedzi to: 1. Hasło kampanii zachęcającej do studiowania w Krakowie to: „Kraków to stan umysłu”. 2. Pierwsza Noc Muzeów w Krakowie została zorganizowana w 2004 r. Zwycięzcy w naszym konkursie: Katarzyna Szyja, Diana Zdybel, Joanna Tekieli otrzymają podwój-

ne wejściówki na jedno z wydarzeń kulturalnych w Krakowie.

A oto najnowsze pytania konkursowe: 1. Pod jakim hasłem odbędzie się tegoroczny Dzień Otwarty Magistratu? 2. Jaka duża impreza sportowa odbędzie się w czerwcu na Kolnej? Odpowiedzi (wraz z imieniem, nazwiskiem oraz numerem telefonu) prosimy nadsyłać na adres: redakcja@um.krakow.pl do 4 czerwca 2013 r. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody!



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Informacji, Turystyki i Promocji Miasta, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4

Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 156, I piętro, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl

Redaktor naczelny: Beata Klejbuk-Goździalska

Współpracownicy: Jan Machowski, Michał Kozioł, Jan Bińczycki, Małgorzata Kubowicz, Kinga Sadowska, Magdalena Bartlewicz,

Katarzyna Fiedorowicz-Razmus, Filip Szatanik, Joanna Kijowska, Joanna Dubiel, Marek Miroslawski

Zdjęcia: Wiesław Majka, Paweł Krawczyk. Okładka: fot. Wiesław Majka / UMK

Projekt graficzny: PReTEKST. Korekta: Magdalena Kędzierska-Zaporowska. Skład i łamanie: Pro Art Studio

Druk: TRANS-DRUK Nakład: 30 tysięcy egz. ISSN 1898-9039

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Wielopole 18a, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4 oraz w szpitalach miejskich i siedzibach jednostek miejskich.

KRAKÓW.PL otrzymać można także w sieci saloników prasowych KOLPORTER S.A.: al. 29 Listopada 95, ul. Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Wysłouchów 22a, ul. Wysłouchów 27, ul. Kamińskiego 1b, ul. Długa 63, ul. Beskidzka/Witosa 28, ul. św. Tomasza 25, ul. Librowszczyzna 4, ul. Krowoderska 24, ul. Kałwaryjska 42, ul. Książna (Biedronka), ul. Słoneckiego 9, ul. Powstańców 34c, ul. Kościuszki 17, os. Bohaterów Września 58, ul. Misiółka 1, ul. Jerzmanowskiego 12, ul. Nowohucka 52, al. Krasiciego 30, ul. Bora-Komorowskiego 31, ul. Pawia 5, ul. Nowohucka 33a, ul. Cwiklińskiej 18, ul. Wadowicka 6.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się 12 czerwca.

W numerze:

ŚWIĘTO MIASTA

4. Kraków świętuje!

Smoki, graffiti i Lekcja Śpiewania

7. Sztuka na ulicy

Rozmowa z Magdaleną Sroką, zastępcą prezydenta Krakowa

MIASTO

8. Piknikowo i festiwalowo

Festiwal Recyklingu na krakowskich Błoniach

8. Krakowianie za segregacją

Segregacja nie taka straszna

9. Nowoczesne, bezpieczne, przyjazne

Kraków ma już 74 bombardieri!

10. Prezydent na czacie

Internauci pytają, prezydent odpowiada

11. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

12. Medale dla zasłużonych

Wyróżnienia dla lekarzy i pielęgniarek ze Szpitala Specjalistycznego im. S. Żeromskiego

SPORT

13. Wielki Mecz Przyjaciół Piłki Nożnej

Minął rok od Euro 2012...

13. Europa wraca na Kolną

W czerwcu Mistrzostwa Europy Seniorów w Slalomie

KULTURA

14. Daj się zaczarować muzyce

Zaczarowana piosenka na Rynku Głównym

15. Tylko we Lwowie!

Co łączy Kraków i Lwów?

16. Muzeum w sieci

Zbiory muzeum dostępne na portalu Cyfrowy Thesaurus

17. Wianki, Wianki!

Tym razem na poważnie...

17. Zapraszamy na „Rodelindę”

Kolejny koncert z cyklu Opera Rara

RADA MIASTA KRAKOWA

18. Będzie się działo!

Usiądź w fotelu przewodniczącego!

18. Kalendarium Przewodniczącego RMK i wiceprzewodniczących

19. Okiem przewodniczącego

Sondaże i zwykła rzeczywistość

20. Jednokierunkowy zawrót głowy

Felieton Jerzego Sonika

21. Problemy mieszkańców priorytetem

Rozmowa z Bolesławem Kosiosem

22. Czerwoni patroni Prądnika Czerwonego

Kontrowersje wokół nazw ulic

23. Głos dzielnic


HISTORIA

24. Niezwykli goście „Lithuanii”

Krakowski Sherlock Holmes na tropie międzynarodowego bandyty

25. Kalendarium krakowskie

Kraków świętuje!



W 1257 r. Kraków otrzymał przywilej lokacyjny, na którego podstawie wytyczono Rynek i przyległe do niego ulice, określono prawa i obowiązki miasta, zasady handlu i rzemiosła. To dzięki lokacji Kraków zaczął intensywniej rozwijać się gospodarczo, a jego znaczenie polityczne wzrosło. Aż trudno uwierzyć, że świętujemy to wydarzenie dopiero od kilkunastu lat, bo od 1997 r.!



fot. Wiesław Najzer / UMK

Beata Klejbuk-Goździalska

Tegoroczne Święto Miasta zapowiada się wyjątkowo – będzie trwało aż dziewięć dni. Rozpocznie się 1 czerwca (sobota) tradycyjnym już Smoczym Piknikiem Rodzinnym na bulwarach wiślanych, a zakończy 9 czerwca (niedziela) dwiema imprezami: Świętem Chleba – finałem Festiwalu Małopolski Smak na pl. Wolnica oraz Coca-Cola Cup na Rynku Głównym.

Piknik, smoki i mozaika

Smoczy Piknik Rodziny przy Smoczej Jamie rozpocznie się 1 czerwca o godz. 10.00 i potrwa dwa dni. Oczywiście to niejedyne atrakcje przygotowane przez Teatr Lalki, Maski i Aktora Groteska. W sobotę o godz. 22.00 podczas wielkiego widowiska plenerowego będzie okazja do podziwiania gigantycznych smoków unoszących się nad Wisłą (w zakolu pod Wawelem), a w niedzielę, w samo południe, ulicami Starego Miasta przemaszeruje kolorowy korowód smoków. Tematem przewodnim tegorocznej, trzynastej edycji parady jest kultura Małopolski – zarówno wielowiekowa tradycja, jak i nowe zwyczaje i zjawiska kultury małopolskich miast, wsi i miasteczek. Nastąpi więc wielkie starcie tradycji z nowoczesnością. – Wspólnie będziemy zastanawiać się, które elementy małopolskiej kultury przetrwają w niezmienionej formie, które ulegną próbie czasu, a które stworzą nową regionalną tradycję – zapowiadają organizatorzy. A planują naprawdę sporo, m.in. stworzenie multimedialnego narzędzia edukacyjnego – Interaktywnej Mapy Nowych Tradycji Małopolski, regionalny konkurs plastyczny „Moje miejsce za 100 lat”, bezpłatne warsztaty dla nauczycieli i wychowawców, smocze spektakle plenerowe, wystawę smoczych projektów, Konkurs na Najpiękniejszego Smoka Parady czy V Przegląd Artystyczny „O smocze jajo”.

1 czerwca, między piknikiem a wieczornym spektaklem na Wiśle, warto zajrzeć także na Rynek Główny i przyrzeć się tradycyjnej intronizacji Króla Kurkowego (godz. 12.00), a tuż po tym wydarzeniu obejrzeć skoki spadochronowe w wykonaniu sekcji WKS „Wawel”. O godz. 16.00 będzie można wysłuchać galowego koncertu muzyki myśliwskiej oraz laureatów Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Myśliwskiej (godz. 20.00).

Na początku czerwca warto pojawić się także na rondzie Mogiłskim. Tam, przez osiem dni (1–8 czerwca) będzie okazja do wzięcia udziału w niezwykłym przedsięwzięciu, z którego dumny byłby sam Wyspiański.

– Rondo Mogiłskie jest szare i smutne, potrzebuje estetycznego ożywienia – mówi Małgorzata Jantos, wiceprzewodnicząca Rady Miasta Krakowa i pomysłodawczyni akcji. Na czym

to estetyczne ożywienie ma polegać? Na stworzeniu największej kamiennej mozaiki w Polsce (93 m długości), ułożonej w najkrótszym czasie i z udziałem największej liczby osób. „Wyspiański na Mogiłskim II” to wspólna akcja Urzędu Miasta Krakowa, Krakowskiego Biura Festiwalowego i Pracowni Lubosza Karwata, będąca kontynuacją zeszłorocznego projektu „Wyspiański na Mogiłskim 2012”. Rok temu wzięło w nim udział aż 800 osób. – Ozdabianie szarych betonowych murów mozaiką to doskonały sposób na upiększenie przestrzeni miejskiej, z której wszyscy wspólnie korzystamy – mówi Magdalena Sroka, Zastępca Prezydenta Krakowa ds. Kultury i Promocji Miasta. – W takim działaniu ważne jest to, że kiedy sami w czymś uczestniczymy i coś tworzymy, zmienia się nasz stosunek do danego dzieła i zmienionej przestrzeni, mamy do nich dużo większy szacunek – dodaje. W tym roku upiękaszony zostanie mur przeciwny do już ozdobionego. Mozaika będzie układana w tym samym stylu, motywy artystyczne będą kontynuacją już istniejących, zachowana zostanie także wybrana wcześniej kolorystyka. Autorem projektu mozaiki jest Lubosz Karwat. Akcja, będąca częścią obchodów tegorocznego Święta Miasta, jest otwarta, może wziąć w niej udział każdy, kto przyjdzie na rondo Mogiłskie w dniach 1–8 czerwca, w godz. 9.00–17.00. Mozaika o powierzchni aż 85 m kw. będzie przedstawiać motywy roślinne zaczerpnięte z twórczości Stanisława Wyspiańskiego. Wernisaż odbędzie się w sobotę, 8 czerwca.

Magistrat otwarty dla wszystkich

Organizowany w ramach Święta Miasta Dzień Otwarty Magistratu w tym roku odbędzie się pod hasłem „Graffiti w przestrzeni miejskiej” (2 czerwca, budynek i dziedziniec Pałacu Wielopolskich, pl. Wszystkich Świętych 3–4, od godz. 11.00). Warto tego dnia wybrać się do magistratu, by obejrzeć ciekawe wystawy („Miejskie murale”, „18 cudów Krakowa”, „Park Kulturowy – jak zmieniło się Stare Miasto”), zobaczyć, w jaki sposób powstają impresje malarskie techniką graffiti wykonane przez artystów z miast partnerskich Krakowa, czy zwiedzić gabinety Prezydenta Miasta Krakowa i Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa. Podczas Dnia Otwartego Magistratu zaprezentują się krakowskie dzielnice, straż miejska podpowie, jak reagować na akty wandalizmu, a MPK przedstawi prezentację dotyczącą walki z nielegalnym graffiti. Ciekawie zapowiadają się warsztaty plastyczne dla dzieci „TAK dla graffiti, NIE dla wandalizmu” przygotowane przez Młodzieżowy Dom Kultury im. K.I. Gałczyńskiego. – Warsztaty mają pokazać uczestnikom, że dużo fajniejsze jest malowanie, które ma temat, cel i sens, niż bezmyślne malowanie



► po murach, które szpeci nasze miasto, a autorowi nie daje żadnej satysfakcji – mówi Teresa Grzybowska, dyrektor MDK im. K.I. Gałczyńskiego. 20 stanowisk malarskich będzie czekało w godz. 11.00–16.00 na dzieci, które zechcą stanąć przy sztalugach. Tematem obrazów będzie Kraków, a najlepsze prace znajdują się na wrześniowej wystawie w holu Kamiennym magistratu.

Podczas Otwartego Dnia Magistratu Sala Obrad RMK wypełni się uczniami szkół każdego szczebla, biorącymi udział w projekcie „Uczeń – obywatel”. – Podczas całorocznego cyklu spotkań młodzi ludzie dowiadują się, jak funkcjonuje rada miasta, co należy do jej obowiązków, co się dzieje na sesjach, poznają kompetencje prezydenta miasta oraz jego zastępców. Jednym słowem, poznają podstawy samorządu lokalnego – opowiada dyrektor MDK im. K.I. Gałczyńskiego. 2 czerwca nastąpi podsumowanie całorocznych spotkań, najaktywniejsi uczniowie i laureaci konkursów o samorządzie otrzymają upominki i dyplomy, a finałem spotkań szkół średnich będzie Młodzieżowa Sesja Rady Miasta Krakowa, którą rozpocznie symboliczne przekazanie władzy przez przewodniczącego RMK młodzieżowemu liderowi.

50 lat festiwalu opolskiego w Krakowie

2 czerwca zapraszamy mieszkańców Krakowa także na Rynek Główny, gdzie w ramach Święta Miasta odbędzie się specjalna Lekcja Śpiewania, tradycyjnie zorganizowana przez Bibliotekę Polskiej Piosenki. Przygotowano 3 tys. darmowych śpiewników, z których w godz. 17.00–19.00 będzie można wyśpiewać kilka-

dziesiąt przebojów... Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu. Dlaczego w Krakowie? – Kraków dał w początkowych latach festiwalu solidne podwaliny pod sukces tej ogólnopolskiej imprezy – odpowiada Waldemar Domański, dyrektor Biblioteki Polskiej Piosenki. – Wystarczy wymienić choćby Ewę Demarczyk, Mieczysława Świąćckiego z Piwnicy pod Baranami, Andrzeja Zielińskiego ze Skaldów, Marka Grechutę, Zbigniewa Wodeckiego, Andrzeja Sikorowskiego z zespołem Pod Budą, Grzegorza Turnaua, Andrzeja Zauchę, Przemysława Brannego, Jacka Wójcickiego, Katarzynę Jamróż, ale też Maanam, Korę Jackowską, Tropicale Thaiti Granda Banda czy Wawele – mówi. Swojego talentu nie szczędzili również krakowscy kompozytorzy i poeci, m.in. Zygmunt Konieczny, Jan Kanty Pawluśkiewicz, Tadeusz Śliwiak, Leszek Aleksander Moczulski, Wisława Szymborska czy autor muzyki do przeboju Kasi Sobczyk „O mnie się nie martw” Józef Krzeczek. – Już tylko na podstawie tych kilku nazwisk i faktów gołym okiem widać twórczy wkład i wieloletnie związki Krakowa z festiwalem opolskim – podkreśla dyrektor BPP. Aby je ostatecznie potwierdzić, na zaproszenie prezydenta Krakowa Jacka Majchrowskiego, na Lekcję Śpiewania przybędzie prezydent Opola Ryszard Zembańczyński, w asyście kilku autobusów wypełnionych mieszkańcami stolicy polskiej piosenki. Na krakowskim Rynku zaśpiewają studenci Wydziału Aktorskiego PWST w Krakowie, a na pianinie zagra Ewa Kornecka, dyrektor muzyczny kabaretu Loch Camelot, która w 1986 r. otrzymała w Opolu Nagrodę Ministra Kultury i Sztuki za całokształt twórczości.

Opowieści krakowskiego Rynku...

– W tym roku po raz pierwszy zapraszamy mieszkańców Krakowa oraz turystów do udziału w imprezie plenerowej zaplanowanej w ramach obchodów Święta Miasta Krakowa, a organizowanej przez krakowskie Młodzieżowe Domy Kultury oraz Polskie Stowarzyszenie Wychowania Pozaszkolnego – mówi Teresa Grzybowska.

„Opowieści krakowskiego Rynku” to impreza, której celem jest przypomnienie barwnych, ciekawych, ale też mało znanych wydarzeń z dziejów krakowskiego Rynku i zaprezentowanie ich tam, gdzie faktycznie miały (lub mogły mieć) miejsce. „Opowieści...” mają promować historię i kulturę miasta, a także wpisać się w wyjątkową atmosferę krakowskiego Rynku – jako punktu spotkań, najruchliwszego, a zarazem najbogatszego historycznie miejsca w Krakowie, stanowiącego unikalną atrakcję turystyczną. Rozpocznie ją barwny, artystyczny i rozśpiewany korowód (4 czerwca, godz. 16.30), który wyruszy spod Barbakanu, ul. Floriańska na Rynek Główny. Do godz. 20.00 w różnych punktach Rynku i pl. Mariackiego poszczególne MDK-i będą prezentować krótkie happeningi i spektakle dotyczące wydarzeń, które na przestrzeni wieków miały miejsce na obu tych placach. Wystąpią w nich dzieci i młodzież – uczestnicy zajęć w MDK-ach, pod opieką artystyczną swoich instruktorów. Co wspólnego ma Kazimierz Wielki z Wieżą Ratuszową? Jak tańczyło się na balu u Królowej Bony? Co by było, gdyby wieże kościoła Mariackiego przemówiły? Co pokazałby nam mistrz Wyspiański w swojej nieistniejącej już pracowni? – nie tylko na te pytania uzyskamy odpowiedzi, pojawiając się 4 czerwca na krakowskim Rynku Głównym. Prezentacjom towarzyszyć będą interaktywne zabawy, pokazy i warsztaty.

Kolejne dni czerwcowe zapowiadają się nie mniej interesująco. Jak co roku 5 czerwca odprawiona zostanie msza święta w intencji krakowian (bazylika oo. Franciszkanów, godz. 10.00). Tego samego dnia w południe odbędzie się również uroczysta sesja Rady Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa. Z kolei 8 czerwca nie lada gratka czeka pasjonatów starodruków – w Archiwum Narodowym przy ul. Siennej 16 o godz. 12.00 zostanie zaprezentowany oryginalny akt lokacyjny Krakowa z 5 czerwca 1257 r. W tym dniu, także w ramach Święta Miasta, odbędzie się finał krajowego Coca-Cola Cup – największego w Polsce turnieju dla gimnazjalistów, którego ambasadorem jest Robert Lewandowski (godz. 9.00, Rynek Główny) oraz X Święto Chleba – finał Festiwalu Małopolski Smak na pl. Wolnica, który potrwa do 9 czerwca.



foto: Wiesław Najjar / UMK

Podczas Dnia Otwartego Magistratu odbędzie się finał projektu „Uczeń – obywatel”

Sztuka na ulicy

O konieczności odróżnienia street artu od aktów wandalizmu, o sztuce na murach oraz o Dniu Otwartym Magistratu przebiegającym pod hasłem „Graffiti w przestrzeni miejskiej” z **Magdaleną Sroka**, Zastępcą Prezydenta Krakowa ds. Kultury i Promocji Miasta rozmawia Beata Klejbuk-Goździalska.



Fot. Paweł Kawczyk / UMK

Graffiti to słowo niejednoznaczne. Pani Prezydent kojarzy się pozytywnie czy negatywnie?

Magdalena Sroka: Graffiti powinno kojarzyć się każdemu pozytywnie, bo to forma działania artystycznego – street artu, jednej z istotnych dziedzin sztuki współczesnej. Problemem jest błędne stosowanie nazwy „graffiti” dla aktów wandalizmu i bazgrołów na murach – bo to nie jest graffiti i nie może być takim mianem określane, a kojarzy się oczywiście negatywnie.

Tegoroczny Dzień Otwarty Magistratu będzie przebiegał pod hasłem: „Graffiti w przestrzeni miejskiej”...

MS: I mam nadzieję, że dzięki temu wyraźnie oddzielimy sztukę od wandalizmu, czy wręcz aktów przemocy, agresji słownej. Tegoroczna impreza ma pomóc w uświadomieniu, czym jest prawdziwe artystyczne graffiti, czym jest street art. Najślynniejszym artystą z tego nurtu jest Banksy, którego prace, będące także pewną interwencją społeczną, swoistym komentarzem do rzeczywistości, stoją na najwyższym poziomie artystycznym. Domeną street artu

jest właśnie interwencyjność, ale zdecydowanie trzeba ją odróżnić od wandalizmu.

Z drugiej strony należy sobie też uświadomić, czym jest własność, jakie są konsekwencje dla właściciela nieruchomości, na której pojawiają się napisy. W takim mieście jak Kraków, którego najistotniejszym dziedzictwem jest zabytkowa architektura, niszczenie tej architektury psuje nie tylko wizerunek miasta, ale tak naprawdę ogranicza możliwości jego rozwoju czy rozwoju ruchu turystycznego, a co za tym idzie – możliwości zarobkowania dla mieszkańców.

Czy w przestrzeni naszego miasta jest miejsce na graffiti?

MS: Zdecydowanie tak! W Krakowie jest miejsce na różnego rodzaju interwencje artystyczne. Bardzo dobrym przykładem związanym z tym tematem jest to wszystko, co będzie się działo w czerwcu w Krakowie. Kontynuujemy akcję „Wyspiański na Mogiłskim” – chcemy, by była to największa mozaika kamienna w Polsce, angażująca jednocześnie największą liczbę osób. W zeszłym roku akcja cieszyła się ogromnym powodzeniem – często osoby, które najpierw jedynie obserwowały prace, decydowa-

ły się pojechać kolejnym tramwajem i dorzucić swoją „cegiełkę” do mozaiki. Efekt jest bardzo dobry artystycznie i estetycznie. Ogromną wartością tego przedsięwzięcia jest dla mnie jego partycypacyjność – każdy może w nim wziąć udział. Dzięki takiemu oswajaniu przestrzeni publicznej przestaje ona być po prostu „niczyja”, zaczynamy traktować to miejsce jak swoje własne, otaczamy je większym szacunkiem, jesteśmy z nim związani emocjonalnie.

Niemalże w tym samym czasie (7 czerwca) rozpocznie się festiwal Art Boom, który również podejmuje temat takich interwencji artystycznych. Przypomnijmy choćby mural, który pojawił się w ramach konkursu Fresh Zone nad nieistniejącym już barem „Barcelona”, w którym wykorzystano wiersz o tym miejscu, murale na Piwnej czy na Krupniczej (zob. okładka – przyp. red.). W tym roku działania artystyczne w ramach Art Boomu będą skupione na Podgórzu.

Podczas Święta Miasta w Krakowie pojawią się graffitiarze z innych europejskich miast. Czy dostaną u nas „swoje kawałki przestrzeni”?

MS: Zaproszeni artyści będą prowadzić bardziej działania edukacyjne i pokazowe – chcemy, żeby można było zobaczyć, co i jak tworzą. Wybraliśmy więc dla nich miejsce przed magistratem, gdzie na wielkich płótnach będą malować na naszych oczach – w ten sposób chcemy pokazać, że tworzenie graffiti jest sztuką.

Niektórzy jednak uważają, że street art powinien być „partyzancki”...

MS: Wydaje mi się, że street art nie musi być już partyzancki – przede wszystkim dlatego że żyjemy w wolnym państwie. Nie ma żadnego problemu, by takie działania wykonywać legalnie – czyli uzyskać zgodę właściciela nieruchomości, bo to pierwszy warunek, by takie dzieło mogło powstać. Wtedy artysta ma gwarancję, że jego dzieło zostanie na dłużej, swoją pracę może wykonywać w warunkach, powiedzmy: nieryzykownych, tzn. niezagrożonych interwencjami policji czy straży miejskiej. To, że murale tworzone są legalnie, w żaden sposób nie osłabia ich przekazu artystycznego, nie ogranicza artystów. Wszystkie strony potraktowane są jednak takim wypadku z szacunkiem i wszyscy mogą się cieszyć wspólnie z efektu.

Czy jest jakieś konkretne miejsce w Krakowie, na którym wyobraża sobie Pani wielkie, ciekawe graffiti?

MS: Moim zdaniem takim miejscem są krakowskie estakady z ogromnymi, niezagospodarowanymi przestrzeniami.

Piknikowo i festiwalowo

W tym roku już po raz jedenasty odbędzie się Krakowski Festiwal Recyklingu (Błonia, 7–8 czerwca). Jego ideą jest promowanie recyklingu jako szansy na rozsądne i ekologiczne gospodarowanie ograniczonymi zasobami naturalnymi Ziemi.

Patryk Lewandowski

Każdego roku atrakcyjna formuła festiwalu przyciąga na Błonia rzesze krakowian. Tradycyjnie odbędzie się zbiórka surowców – w godz. 11.00–16.00 w zamian za makulaturę, butelki PET, szkło, puszki, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny oraz baterie będzie można otrzymać sadzonki drzew i kwiatów oraz upominki. Przypomnijmy, że w dziesięciu edycjach festiwalu zebrano m.in.: 228,46 t papieru, 21,8 t butelek PET, 113,48 t szkła, 11,88 t puszek aluminiowych oraz 16,59 t baterii. Na uczestników festiwalu czekać będzie wiele atrakcji, w tym gry i zabawy dla dzieci. Szczegółowy program imprezy oraz regulamin zbiórki można znaleźć na stronach: www.ekocentrum.krakow.pl; www.festiwal.krakow.pl oraz www.czystaakcja.pl.

W tym roku Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie obchodzi 20-lecie istnienia. Powstał on po to, by skutecznie finansować działania na rzecz poprawy stanu środowiska naturalnego w Małopolsce. Z tej okazji 8 czerwca odbędzie się Piknik Rodzinny (Błonia), podczas którego pracownicy WFOŚiGW pokażą mieszkańcom Ma-

łopolski, jak skutecznie wspierać ochronę środowiska. Przygotowano też liczne atrakcje – na scenie wystąpią regionalni artyści, odbędą się pokazy sprawności służb specjalistycznych (straż pożarna, policja) i tresury służbowych psów policyjnych, pokaz ekomody zorganizowany przez podopiecznych Warsztatów Terapii Zajęciowej w Myślenicach, a dla najmłodszych – gry, zabawy i konkursy oraz pionowy lot balonem. Podczas pikniku będzie także oka-

zja do spróbowania regionalnych potraw Małopolski, a także zapoznania się z działalnością Departamentu Funduszy Europejskich oraz Departamentu Środowiska Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego. 60 gmin i powiatów z Małopolski zaprezentuje swoje regiony, działania kulturalne i ekologiczne zrealizowane przy wsparciu WFOŚiGW w Krakowie.

Warto dodać, że w ciągu 20 lat funkcjonowania krakowskiego funduszu z jego środków skorzystało ponad 1,5 mln beneficjentów. WFOŚiGW w Krakowie przyczynił się m.in. do poprawy jakości powietrza, przy wsparciu finansowym funduszu wybudowano ponad 3 tys. km kanalizacji i podłączono do niej ponad 51 tys. budynków. Działalność funduszu pomogła ponad 15 tys. dzieci wyjechać na zielone szkoły oraz zrealizować ponad tysiąc projektów z zakresu edukacji ekologicznej.



Tradycyjnie podczas festiwalu odbędzie się zbiórka surowców wtórnych

Krakowianie za segregacją

Jednym z głównych założeń nowego systemu gospodarki odpadami, który zacznie obowiązywać od 1 lipca, jest osiągnięcie jak najwyższego stopnia recyklingu.

Jan Machowski

Selektywna zbiórka odpadów to nie nowość w naszym mieście. Od lat krakowianie mają do dyspozycji pojemniki do recyklingu, a w 2009 r. wprowadzono dla właścicieli domków jednorodzinnych tzw. żółty worek na odpady, które mogą być powtórnie wykorzystane.

Choć selektywna zbiórka staje się coraz bardziej popularna, to jednak do pełnego sukcesu, a więc do osiągnięcia przynajmniej 50 proc. stopnia recyklingu do 2020 r. sporo nam jesz-

cze brakuje. Dziś bowiem w tej kwestii panuje zasada dobrowolności. Ma się to zmienić po 1 lipca, kiedy w życie wejdzie zintegrowany system gospodarki odpadami. Zgodnie z założeniami selektywna zbiórka m.in. poprzez zachęty finansowe i działania edukacyjne ma stać się powszechna. Aby pomóc krakowianom w prawidłowej segregacji śmieci, zarządca systemu gospodarowania odpadami – MPO Kraków – przeprowadzi wkrótce kampanię informacyjną.

Już dziś warto jednak pamiętać o podstawowych zasadach skutecznego recyklingu. Wstępnej segregacji dokonujemy już na etapie

zakupów, wybierając produkty powstałe z surowców wtórnych, korzystając z toreb wielokrotnego użytku, a nie plastikowych jednorazówek, czy unikając produktów zapakowanych w wiele warstw opakowań.

Segregując odpady, pamiętajmy też, aby opakowania plastikowe, papierowe czy aluminiowe oddawać oczyszczone i spłaszczone w ten sposób, by zajmowały jak najmniej miejsca. Również butelki szklane czy słoiki warto opłukać przed wyrzuceniem. Więcej porad na ten temat można znaleźć na stronie mpo.krakow.pl.

O tym, że recykling może w naszym mieście stać się popularny, świadczą przeprowadzone niedawno badania preferencji krakowian związanych z segregacją odpadów. Aż 66,4 proc. krakowian deklaruje segregowanie odpadów, a jedynie 10,1 proc. nie czuje takiej potrzeby. Najczęściej odpady segregują mieszkańcy domów jednorodzinnych (83,4 proc.), a najrzadziej osoby zamieszkujące kamienice (55,8 proc.).

Nowoczesne, bezpieczne, przyjazne

Na początku maja na torowiska Krakowa wyruszył ostatni z 24 tramwajów Bombardier NGT8 zakupionych w ramach unijnego projektu „Zintegrowany transport publiczny w aglomeracji krakowskiej – etap II”. To nie koniec dobrych informacji. Nasze miasto będzie się starało o zakup kolejnych 36 nowoczesnych tramwajów.



fot. Paweł Kravczyk / UMJK

Wagony są wygodne dla osób niepełnosprawnych, starszych oraz dla rodziców podróżujących z małymi dziećmi

Jan Machowski

Kraków ma już w sumie 74 bombardierów. Jeśli dodamy do tego kursujące po naszym mieście inne tramwaje z niską podłogą, okaże się, że prawie połowa krakowskiego taboru dysponuje tym wygodnym dla pasażerów rozwiązaniem, a tabor z niską podłogą dociera do niemal wszystkich zakątków miasta – mówił prezydent Krakowa Jacek Majchrowski podczas uroczystości oddania do użytku ostatniego z 24 bombardierów zamówionych w ostatnich latach. Zakup nowoczesnego taboru był elementem dużego unijnego projektu „Zintegrowany transport publiczny w aglomeracji krakowskiej – etap II”, realizowanego przez MPK SA. Dzięki unijnemu wsparciu za jeden tramwaj, który kosztuje ok. 10 mln zł,

placimy w tej chwili 4 mln. Pozostała część, czyli 59 proc., pochodzi z funduszy unijnych.

Nowocześnie i wygodnie

Krakowianie już przyzwyczaili się do najnowszych bombardierów. Pierwsze z nich zaczęły kursować w październiku ubiegłego roku. W ciągu siedmiu miesięcy pojazdy przejechały ponad 550 tys. km. Każdy z 24 tramwajów ma klimatyzację, a nowoczesny system informacji pasażerskiej złożony z głosowego zapowiadania przystanków oraz tablic wyświetlających trasy przejazdu gwarantuje, że nawet osoby nieznające miasta łatwo się zorientują, gdzie są. Na pewno pomocna jest w tym także mapa Krakowa znajdująca się na tablicy, na której pokazywana jest aktualna pozycja jadącego tramwaju. Bezpieczeństwo pasażerów za-

pewnia monitoring nagrywający wszystko, co dzieje się w tramwaju, oraz tzw. interkom, który umożliwia bezpośredni kontakt pasażerów z motorniczym. Dzięki dwóm automatom zamontowanym w wagonie każdy może łatwo kupić bilet. Problemu nie powinny mieć z tym także osoby nieznające języka polskiego – urządzenia mają bowiem informacje w językach angielskim i niemieckim.

Wagony są wygodne dla osób niepełnosprawnych, starszych oraz dla rodziców podróżujących z małymi dziećmi. Niska podłoga umożliwia łatwe wsiadanie i wysiadanie. Specjalnie podświetlone poręcze łatwo zauważą osoby słabowidzące.

Nowe tramwaje kursują na liniach nr 13 i 14. Warto podkreślić, że zostały one skierowane do Nowej Huty i kursują przez al. Pokoju. Dzięki temu niskopodłogowe tramwaje docierają obecnie prawie do wszystkich części miasta.

Koniec drugiego etapu projektu

Wraz z oddaniem do użytku ostatniego tramwaju Bombardier zakończyła się realizacja projektu „Zintegrowany transport publiczny w aglomeracji krakowskiej – etap II”, którego koszt wyniósł 400 mln zł. Krakowianie zyskali dzięki niemu nie tylko 24 nowoczesne wagony, ale także ponad 4 km nowej linii tramwajowej od ronda Grzegórzeckiego do Małego Płaszowa. Codziennie z tego szybkiego połączenia z centrum korzysta kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców wschodnich rejonów naszego miasta. Tramwaje kursują po tej trasie wydzielonym, tzw. „zielonym torowiskiem”. Jednocześnie w ramach tej samej inwestycji została wybudowana nowa ul. Kuklińskiego, łącząca ul. Lipską z ul. Nowohucką. Budowa nowej linii tramwajowej wraz z budową ul. Kuklińskiego trwała od stycznia 2010 r. do czerwca 2011 r. Jednak pasażerowie z komunikacji szynowej do Małego Płaszowa mogli korzystać już od listopada 2010 r. w ramach projektu „Zintegrowany transport publiczny w aglomeracji krakowskiej – etap II” została także gruntownie przebudowana ul. Długa wraz z jej skrzyżowaniem z ul. Basztową. Po modernizacji ul. Długa stała się bardziej przyjazna dla pieszych, pasażerów, a także osób niepełnosprawnych. Inwestycja zakończyła się w kwietniu 2010 r.

Podczas spotkania w MPK Kraków prezydent miasta zapowiedział, że miasto chce kontynuować kupowanie nowoczesnych tramwajów. – Kraków stawia na komunikację zbiorową, w ramach której tramwaj ma szczególną rolę. Jeśli będzie możliwość skorzystania z unijnych funduszy, będziemy chcieli kupić 36 czterdziestometrowych tramwajów, które mogłyby jeździć na przykład na trasie linii nr 4 – zdradził prezydent Majchrowski.

Prezydent na czacie

Prezydent Krakowa Jacek Majchrowski spotkał się z internautami na czacie. Pytania dotyczyły wszystkich ważnych dla mieszkańców Krakowa spraw – finansów, inwestycji, edukacji, komunikacji, nowego systemu gospodarowania odpadami, ale także budżetu partycypacyjnego, Parku Kulturowego i przyszłych wyborów.



foto: archiwum prywatne

J23: Dzień dobry. Czy wprowadzi Pan dla samochodów ruch jednokierunkowy wokół Plant w czasie najbliższych wakacji wbrew opinii większości radnych?

Prezydent_Krakowa: Decyzja o zmianach w organizacji ruchu należy do mnie. Kwestia, czy wprowadzę ruch jednokierunkowy wokół Plant, czy też nie, nie jest jeszcze rozstrzygnięta. Cały czas trwają konsultacje, spotkania i dopiero po analizie zebranych materiałów podejmę decyzję. Sądzę – tak to widzę dzisiaj – że będzie to prawdopodobnie decyzja nieobejmująca wszystkich tych elementów, które są obecnie dyskutowane. Najwięcej wątpliwości powodują tzw. obowiązkowe nakazy skrętów w prawo.

Michał: Panie Prezydencie, czy zostanie przywrócona trasa linii nr 8 do Bronowic? W TVP Kraków obiecał Pan powrót tej linii.

Prezydent_Krakowa: W kwietniu zostały przeprowadzone analizy ruchu i prawdopodobnie w końcu maja będzie podjęta decyzja dot. zmian w remarszrutyzacji. Nie chcę w tej chwili mówić, jakie to będą zmiany, bo jeszcze nie otrzymałem analiz.

Marek: Panie Prezydencie, co Pan sądzi o dzisiejszym sondażu dla Radia Kraków, w którym Pan prowadzi?

Prezydent_Krakowa: Bardzo się cieszę, że mieszkańcy doceniają moją dotychczasową pracę.

_sysop: Czy będzie Pan ponownie ubiegał się o fotel prezydenta Krakowa? Kiedy Pan podejmie ostateczną decyzję?

Prezydent_Krakowa: Tak jak zawsze mówiłem – pół roku przed terminem wyborów.

Marek: Kto według Pana byłby lepszym prezydentem? Poseł Raś czy poseł Gowin?

Prezydent_Krakowa: Nigdy nie wchodziłem w rozważania personalne, więc także teraz nie będę odpowiadał na tego typu pytania.

Piotrek: Panie Prezydencie, jak Pan ocenia doniesienia medialne o Pańskiej ewentualnej kandydaturze na prezydenta Polski?

Prezydent_Krakowa: O tym, że mam kandydować na urząd Prezydenta RP, dowiedziałem się od syna, który przeczytał to w internecie. Cała sprawa jest, moim zdaniem, wytworem medialnym. Natomiast wszystkie rankingi, które w związku z tym opublikowano, przyjmuję z zadowoleniem.

Weronika: Coś nic nie słyhać o budowie spalarni śmieci. Czy wykonawca nie wycofał się z budową? Kiedy ruszy budowa?

Prezydent_Krakowa: Według harmonogramu wykonawca do 17 maja ma złożyć wniosek o pozwolenie na budowę. Nic nie wskazuje na to, aby przekroczył ten termin.

Jerzy: Czy rozpoczęte przez Pana inwestycje zostaną ukończone do końca Pana kadencji np. centrum kongresowe przy moście Grunwaldzkim?

Prezydent_Krakowa: Budowa centrum kongresowego jest prowadzona zgodnie z harmonogramem, bez żadnych opóźnień i w trzecim kwartale przyszłego roku, a konkretnie we wrześniu, inwestycja powinna być oddana do użytku.

Monika: Podobno budowa hali na Czyżynach jest opóźniona. Czy realny jest termin jej zakończenia w tym roku?

Prezydent_Krakowa: Planowany termin zakończenia to 2014 r. Impreza otwierająca halę planowana jest na 26 kwietnia 2014 r. Są niewielkie opóźnienia, ale wykonawca twierdzi, że zostaną nadrobione.

_sysop: Dlaczego do Krakowa, drugiego pod względem ludności miasta w Polsce, nie przyjeżdżają wielkie gwiazdy z koncertami, jak do Gdańska czy Warszawy? Czy budowana hala sportowa to zmieni? Czy będzie marazm jak na kilku stadionach na Euro? Kraków ma potencjał koncertowy, to miasto studentów.

Prezydent_Krakowa: Hala jest właśnie po to budowana. Chciałbym przypomnieć, że w poprzednich latach mieliśmy koncerty wielkich gwiazd, zarówno na Błoniach (np. Celine Dion), jak i przy okazji Wianków, np. Lenny'ego Kravitz, a także na Coke Live Music Festival. Rozważaliśmy zaproszenie Paula McCartneya, ale uważam, że cena – 16 mln zł – była zbyt wysoka.

Jerzy: Czy zamiast linii tramwajowej Wielicka–Lipska nie lepiej wybudować trasę do Krowodrzy Górki?

Prezydent_Krakowa: Linia Wielicka–Lipska jest zamknięciem przygotowanego od 20 lat projektu Szybkiego Tramwaju. Są wszystkie pozwolenia na budowę, są pieniądze unijne. Kwestia tramwaju do Górki Narodowej jest w początkowej fazie realizacji, tzn. wykupiona została część gruntów i przygotowano przetarg na koncepcję realizacyjną. Nie jest niestety możliwa zamiana tych inwestycji, bowiem pieniądze, które otrzymaliśmy z Unii, muszą być wykorzystane do 2015 r. Inwestycji do Górki Narodowej do tego czasu nie uda się wybudować. Piszę o Górcie Narodowej, gdyż, jak sądzę, o tę trasę Panu chodziło. Linia tramwajowa do Krowodrzy Górki jest już bowiem wybudowana.

Podgórzanin56: Czy sądzi Pan, że MPO jest w stanie udźwignąć zmiany w przepisach o wywożeniu śmieci? Jak Pan ocenia infantylną jak dotychczas kampanię informacyjną dla mieszkańców?

Prezydent_Krakowa: MPO jest bardzo dobrze przygotowane do tych działań, bo do tej pory obsługuje ok. 60 proc. mieszkańców. Kampania informacyjna faktycznie nie jest zrozumiała dla wszystkich, ale z danych, jakie mam, do piątku zeszłego tygodnia ankiety wypełniło ok. 38 tys. użytkowników, z czego dwadzieścia kilka drogą elektroniczną.

kaczor: Skąd wzięły się tak wysokie ceny na śmieci, jeszcze bez przetargów?

Prezydent_Krakowa: Na podstawie wycenienia kosztów obsługi całego systemu. Po rozstrzygnięciu przetargu być może zostaną zmniejszone. Przypominam, że według ustawy system powinien być samofinansujący.

Fioletta: Dlaczego Wisła nie zagra z Barceloną w Krakowie?

Prezydent_Krakowa: Jest to pytanie do zarządu Wisły. Uważam, że władze klubu popełniają kardynalny błąd.

Marysia2: Czy Pana zdaniem utworzenie sołectw to dobry pomysł?

Prezydent_Krakowa: Moim zdaniem fatalny.

Bartłomiej: Czy uważa Pan, że liczba dzielnic i radnych powinna być zmniejszona? Czy będzie Pan składał własną uchwałę w tej sprawie?

Prezydent_Krakowa: Uważam, że liczba dzielnic powinna być zmniejszona, ale sądzę, że obecnie zmniejszenie takie jest niemożliwe do przeprowadzenia.

kwak22: Co Pan sądzi o budżecie partycypacyjnym? Czy może to być klucz do roz-

Prezydent Krakowa liderem Małopolski

„Puls Biznesu” przyznał najbardziej zasłużonym przedsiębiorcom tytuły Filarów Polskiej Gospodarki oraz wyróżnił najlepszych prezydentów, burmistrzów i wójtów. Prezydent Krakowa Jacek Majchrowski znalazł się w gronie najlepszych Samorządowych Menedżerów Regionu 2012. By wyłonić liderów wśród jednostek samorządu terytorialnego, agencja badawcza zwracała się do gmin w Polsce z prośbą o wskazanie samorządów, które można uznać za liderów w regionie. Samorządowcy, wybierając lidera, nie mogli wskazać własnej gminy. W kolejnym etapie respondenci proszeni byli o wskazanie samorządów gminnych z ich województwa, które są liderem pod względem: zarządzania edukacją, pozyskiwania funduszy unijnych, inwestowania w ochronę środowiska, efektywnego budowania aktywności społecznej. Prezydent Jacek Majchrowski znalazł się na pierwszym miejscu w gronie małopolskich liderów, z kolei w gronie firm – Filarów Polskiej Gospodarki, znalazło się pięć podmiotów z Małopolski: Zakłady Azotowe w Tarnowie-Mościcach, Fakro, Stalprodukt, Wojas i Wiśniowski.

wiązania problemów finansowania inwestycji w dzielnicach?

Prezydent_Krakowa: Może być to klucz do finansowania małych inwestycji, właśnie dzielnicowych. Jest to rozwiązanie dobre, bo pozwala mieszkańcom na decydowanie o tym, co jest im najbardziej potrzebne. Sądzę, że to bardzo dobrze pokazuje, iż nie na wszystko, czego się chce, są pieniądze.

juwejuwe: Co się dzieje w sprawie Zakrzówka? Chodzi mi o budowę osiedla...

Prezydent_Krakowa: Jak Państwo wiedzą, budowa osiedla została wstrzymana przez inwestora ze względu na protesty mieszkańców. Chciałbym przypomnieć, że obok osiedla inwestor miał wybudować park. Niestety, teraz ponosimy konsekwencje decyzji ludności zamieszkałej wokół Zakrzówka.

Bartolomeo: Jak wygląda stan finansów miasta – czy coś się poprawiło?

Prezydent_Krakowa: W tej chwili mamy płynność. Zadłużenie wynosi ok. 55 proc., jest więc na bardzo dobrym poziomie.

Cisek: Jaka inwestycja marzy się Panu, gdyby w budżecie były odpowiednie środki?

Prezydent_Krakowa: Zamknięcie obwodnicy Krakowa i wybudowanie tras: Zwierzynieckiej, Pychowickiej, Balickiej i Łagiewnickiej.

_sysop: Które inwestycje centralne powinny być zrealizowane, aby Kraków mógł się rozwijać?

Prezydent_Krakowa: Przede wszystkim drogowe, ale także i lotnisko. Zwłaszcza chodzi tu o konieczność wybudowania drugiego pasa startowego.

Betti: Jakie zmiany w przepisach według Pana ułatwiłyby samorządom funkcjonowanie?

Prezydent_Krakowa: Musiałbym wymienić cały szereg ustaw dotyczących planowania, prawa budowlanego, ale przede wszystkim finansów.

Podgórzanin56: Czy to prawda, że planowana jest kolejna podwyżka cen biletów MPK?

Prezydent_Krakowa: Nie.

Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

10 maja

• Juwenalia Krakowskie – przekazanie studentom kluczy do bram miasta, Rynek Główny

12 maja

• Uroczystości ku czci św. Stanisława

14 maja

• Spotkanie z wojewodą małopolskim Jerzym Millerem w sprawie 100-lecia wybuchu I wojny światowej, ul. Basztowa
• Spotkanie z konsulem Niemiec Marią Altman

15 maja – 18 maja

• Delegacja służbowa do Trondheim, Norwegia

29 maja 2013 r.

20 maja

• 60-lecie Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej SA, Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha



21 maja

• Uroczysta gala wręczenia nagród VII edycji

konkursu im. Macieja Szumowskiego na reportaży „Polska z za siódmej miedzy”

22 maja

• Podpisanie listu intencyjnego z Andrzejem Mleczką

23 maja

• Wręczenie Wiesławowi Myśliwskiemu medalu „Za mądrość obywatelską”
• Jubileusz 75-lecia urodzin Leszka Aleksandra Moczulskiego

24 maja

• Jubileusz 140-lecia Krakowskiej Straży Pożarnej, Rynek Główny

Medale dla zasłużonych

Powołana przez dyrektora Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Żeromskiego SP ZOZ w Krakowie Andrzej Słężaka kapituła medalu „Ordynator-Senior” przyznała tę godność wybitnym osobowościom po zakończeniu przez nie pracy zawodowej: lek. med. Halinie Słupczyńskiej, kierującej Oddziałem Pediatricznym, i dr. n. med. Romualdowi Dropowi – ordynatorowi Oddziału Chirurgii Ogólnej i Naczyń.



fot. archiwum Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Żeromskiego SP ZOZ w Krakowie

Uroczystość wręczenia medali i odznaczeń przez dyrektora Andrzeja Słężaka odbyła się 9 maja

Leszek Gora*

Kapituła, przyznając tytuł, bierze pod uwagę: postawę etyczną lekarza, jego umiejętności kierowania oddziałem (poparte co najmniej dwukrotną kadencją), dzielenie się wiedzą oraz aktywne uczestnictwo w kształtowaniu umiejętności młodych specjalistów. Uehonorowani lekarze są niekwestionowanymi autorytetami i przewodnikami po meandrach medycyny i sztuki lekarskiej, a ich postawa zasługuje na najwyższe uznanie.

Dr n. med. Romuald Drop w latach 1954–1961 studiował na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Krakowie. Po otrzymaniu dyplomu lekarza odbywał staż podyplomowy w klinikach akademii, z którą był zawodowo związany do 1980 r.

Podczas pracy w klinice dr Romuald Drop zdobył doświadczenie we wszystkich podstawowych działach chirurgii. Odbił też staże szkoleniowe w Szwajcarii, w ZSRR oraz w Holandii. W czasie praktyk zagranicznych interesował się głównie chirurgią naczyń krwionośnych i przeszczepami nerek. W 1975 r., pełniąc funkcję kierownika zespołu przeszczepiania nerek, dokonał pierwszego przeszczepu nerki w Krakowie.

W 1980 r. Romuald Drop został powołany na stanowisko ordynatora Oddziału Chirurgii Ogólnej w Zespole Opieki Zdrowotnej nr 2 w Krakowie (obecnie Szpital Specjalistyczny im. Stefana Żeromskiego). Funkcję tę pełni do dziś jako lekarz kierujący Oddziałem Chirurgii Ogólnej i Naczyń. Jego zasługą jest odbudowanie kadry chirurgów na kierowanym oddziale oraz zorganizowanie przy oddziale Poradni Naczyniowej.

Doktor Romuald Drop jest autorem i współautorem 25 prac naukowych. Bierze czynny udział w posiedzeniach i zjazdach Krakowskiego Oddziału Towarzystwa Chirurgów Polskich. W 1993 r. został przewodniczącym Rady Ordynatorów Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Żeromskiego i funkcję tę wciąż pełni. Na oddziale, którym kieruje, szkoli lekarzy specjalizujących się w dziedzinie chirurgii ogólnej.

Dr Romuald Drop został odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką

Miasta Krakowa oraz wieloma innymi wyróżnieniami, które są wyrazem uznania dla jego profesjonalizmu i aktywności naukowej.

Lek. med. Halina Słupczyńska uzyskała dyplom Śląskiej Akademii Medycznej w Zabrze-Rokitnicy w 1969 r. Po odbyciu stażu podyplomowego w Szpitalu Kolejowym w Krakowie pracowała w Poradni Dziecięcej w Przychodni Rejonowej Śródmieście, a od 1976 r. w Zespole Opieki Zdrowotnej nr 2. Od 1986 r. pełniła funkcję zastępcy ordynatora I Oddziału Dziecięcego, a w 1999 r. przejęła obowiązki ordynatora I Oddziału Dziecięcego. W 2000 r. objęła stanowisko ordynatora Oddziału Pediatricznego i funkcję tę pełni do dziś. Warto wspomnieć, że dr Słupczyńska jest także zastępcą prezesa Fundacji „Chore Dziecko”, działającej przy Oddziale Pediatricznym, koncentrującej się na zdobywaniu funduszy na rzecz dzieci leczonych na oddziale.

Oprócz medali dla ordynatorów-seniorów (na awersie medalu wyryta jest sentencja „Artificem Commendat Opus” – „Dzieło mistrza chwali”) kapituła postanowiła przyznać także honorowe odznaczenia „Pielęgniarka/Położna Wielkiego Serca”. Wyróżnienie to otrzymały: Joanna Bęzowska (starsza pielęgniarka, II Oddział Chorób Wewnętrznych i Kardiologii z Odcinkiem Intensywnej Terapii Kardiologicznej), Eugenia Bialik (starsza pielęgniarka, Oddział Chirurgii Ortopedyczno-Urazowej), Jadwiga Bobrowska (specjalistka pielęgniarstwa zachowawczego, Oddział Dermatologiczny z Pododdziałem), Małgorzata Dziuba (starsza pielęgniarka, III Oddział Chorób Wewnętrznych), Jadwiga Frączek (specjalistka pielęgniarstwa położniczego, Oddział Ginekologiczno-Położniczy), Halina Gniadek (pielęgniarka oddziałowa, Blok Operacyjny), Agata Karwowska (specjalistka pielęgniarstwa epidemiologicznego, Oddział Obserwacyjno-Zakaźny z Pododdziałem), Teresa Nytko (specjalistka pielęgniarstwa zachowawczego, I Oddział Chorób Wewnętrznych), Anna Pułczyńska (starsza położna, Oddział Ginekologiczno-Położniczy), Aneta Średniawa (starsza pielęgniarka, Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii), Zofia Wagner (pielęgniarka oddziałowa, Oddział Neurologiczny z Pododdziałem Leczenia Udarów Mózgu), Jolanta Warszawska (specjalistka pielęgniarstwa neonatologicznego, Oddział Noworodków), oraz Dorota Wiśniowska (specjalistka pielęgniarstwa chirurgicznego, Oddział Chirurgii Ogólnej i Naczyń).

Na awersie medalu „Ordynator-Senior” wyryta jest sentencja „Artificem Commendat Opus” – „Dzieło mistrza chwali”.

*rzecznik prasowy Szpitala Specjalistycznego im. S. Żeromskiego

Wielki Mecz Przyjaciół Piłki Nożnej

Rok temu, 8 czerwca, rozpoczął się turniej UEFA Euro 2012. W rocznicę tego wydarzenia, w samo południe Fundacja „Piłka jest piękna” wraz z Urzędem Miasta Krakowa zapraszają wszystkich fanów piłki nożnej na krakowskie orliki, inne boiska piłkarskie i place gry.

Joanna Kamieniarz

Fundacja „Piłka jest piękna” to niezależna pozarządowa organizacja non profit, transparentnie realizująca cele statutowe wspólnie ze wszystkimi, dla których piłka nożna jest źródłem pozytywnych emocji. Dla uczczenia wielkiego wydarzenia, jakim były Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej 2012, powstał pomysł, by rozegrać wyjątkowy mecz odbywający się jednocześnie na praktycznie każdym obiekcie przystosowanym do gry w piłkę nożną w Polsce. Na krakowskich orlikach animatorzy sportu poprowadzą mecze, których stawką będzie nie tylko zwycięstwo, ale zmanifestowanie miłości do piłki nożnej, radości z ubiegłorocznych mistrzostw. Na uczestników czekać będą niespodzianki, warto więc wykorzystać taką szansę.

Aby wziąć udział w akcji, należy do 3 czerwca dokonać elektronicznej rejestracji wydarzenia na stronie www.przyjacielepilki.pl w zakładce „Dodaj mecz”. Organizatorzy, którzy

dokonają rejestracji meczu, otrzymają pamiątkowe dyplomy.

Na terenie naszego miasta koordynatorem akcji jest student UJ oraz Southampton Solent University Łukasz Stupka, którego wspierają studenci Wszechnicy Jagiellońskiej – Piotr Szefer z Samorządu Studenckiego Wydziału Prawa i Administracji, Dawid Janik piszący do portali piłkarskich i studiujący europeistykę oraz Krzysztof Orski, student dziennikarstwa i komunikacji społecznej na Krakowskiej Akademii im. A. Frycza-Modrzewskiego. – Liczymy na to, że inicjatywa spotka się z szerokim odzewem wśród dzieci i młodzieży naszego miasta – mówi Barbara Miłkołajczyk, dyrektor Wydziału Sportu UMK. – Wyrażamy nadzieję na wsparcie ze strony różnych instytucji, które włączając się do akcji, podniosą rangę tego wydarzenia z korzyścią dla wszystkich jego uczestników. Niech Kraków, który nie dostąpił zaszczytu współorganizacji mistrzostw, pokaże, że jest najlepszy – dodaje.



foto: Wiesław Majka / UMK

Rok temu reprezentacja Holandii w piłce nożnej otworzyła Orange Cruyff Court w Krakowie

Europa wraca na Kolnę

Od 6 do 9 czerwca Tor Kajakarstwa Górskiego w Ośrodku Sportu i Rekreacji KOLNA stanie się znów areną Mistrzostw Europy Seniorów w Slalomie. Poprzednio zawody tej rangi odbyły się tu pięć lat temu, gdy połączone były z kwalifikacjami do igrzysk w Pekinie. Pierwszy olimpijski medal dla Polski, zdobyty w Sydney (2000) – srebrny Krzysztofa Kołomańskiego i Michała Staniszewskiego w konkurencji C-2 (kanadyjki dwójki) – stał się impulsem do wybudowania sztucznego toru w Krakowie. Obecnie obiekt, usytuowany w otulinie bielańsko-tynieckiej, wraz z halą sportową, krytym basenem i hotelem tworzy jeden z najnowocześniejszych kompleksów sportowych w naszym kraju. Odpowiednia baza i bogate tradycje tego sportu w Małopolsce zostały docenione przez europejską federację (ECA – European Canoe Association) i Polski Związek Kajakowy. Przed tegorocznymi ME tor przy Kolnej został zmodernizowany, dzięki czemu w pełni odpowiada międzynarodowym wymogom – jest trudniejszy i szybszy, przejazdy zawodniczek i zawodników stały się jeszcze atrakcyjniejsze dla widzów. Pojawia się więc wspaniała okazja oglądania ciekawej rywalizacji z trybun, choć bezpośrednie relacje z ME będzie można obejrzeć także w telewizji. Przygotowania do mistrzostw trwają od wielu miesięcy. Jednym z najważniejszych działań podjętych przez reprezentujący Gminę Miejską Kraków Zarząd Infrastruktury Sportowej w Krakowie była wspomniana przebudowa toru, o której pisaliśmy na łamach naszego dwutygodnika. Inwestycja kosztowała 1 mln zł. Zmodernizowany tor został sprawdzony podczas Krakowskich Slalomów oraz w czasie mistrzostw Polski i międzynarodowych regat o Puchar Prezydenta Miasta Krakowa. – Ten tor, po ostatniej modernizacji, otwiera przed Krakowem możliwości organizowania Pucharu Świata, a nawet mistrzostw świata – uważa Dariusz Popiela, mistrz Polski w konkurencji K-1. – Z kilkunastoletniego doświadczenia międzynarodowych startów mogą powiedzieć, że zawody tej rangi odbywają się na torach o słabszych parametrach od tego przy Kolnej – dodaje. Z informacji przekazanych przez prezesa Polskiego Związku Kajakowego Józefa Bejnarowicza wynika, że w 2016 r. po raz pierwszy Kraków będzie gospodarzem mistrzostw świata do lat 23. (JS)

Daj się zaczarować muzyce

8 i 9 czerwca na Rynku Głównym w Krakowie odbędą się 10. Ogólnopolskie Dni Integracji „Zwycięzać Mimo Wszystko” i 9. Festiwal Zaczarowanej Piosenki im. Marka Grechuty. Jak co roku wezmą w nim udział utalentowane osoby niepełnosprawne oraz gwiazdy muzyki i sportu. Organizatorem wydarzenia jest Fundacja Anny Dymnej „Mimo Wszystko”, a współorganizatorem – Gmina Miejska Kraków.



foto: Marek Kowalski

Irena Santor, Anna Dymna i Maciej Stuhr podczas otwarcia Festiwalu Zaczarowanej Piosenki

Małgorzata Wach*

Ogólnopolskie Dni Integracji „Zwycięzać Mimo Wszystko” na trwałe zapisały się w kalendarzu krakowskich wydarzeń kulturalnych i sportowych.

Zaczarowana piosenka na Rynku Głównym

8 czerwca (sobota) odbędzie się finał 9. Ogólnopolskiego Festiwalu Zaczarowanej Piosenki im. Marka Grechuty. Podobnie jak w ubiegłych latach uzdolnionym wokalnie osobom niepełnosprawnym towarzyszyć będą gwiazdy. W tym roku wystąpią u ich boku: Kayah, Ewa Bem, Katarzyna Groniec, Grzegorz Turnau, Ryszard Rynkowski i Mrozu. Koncerty poprowadzą: Anna Dymna, Cezary Kosiński i Zbigniew Zamachowski. Początek festiwalowych zmagania o godz. 19.30. Występy finalistów oceni profes-

jonalne jury. W tym roku zasiądą w nim m.in.: Ewa Błaszczyk, Urszula Dudziak, Monika Kuszyńska, Jacek Cygan, Jerzy Stuhr, Jan Kanty-Pawluśkiewicz, Zbigniew Preisner, Adam Sztaba i Marek Piekarczyk. – Właśnie dlatego jesteśmy razem, by udowodnić, że świat powinien być dla wszystkich równie piękny, że wszyscy mamy prawo i szanse na to, by być szczęśliwi, i żadna choroba ani niepełnosprawność nie musi nam odbierać marzeń – mówiła w czasie półfinału Festiwalu Zaczarowanej Piosenki Anna Dymna, prezes Fundacji „Mimo Wszystko”.

Finał konkursu odbędzie się w dwóch kategoriach wiekowych: dziecięcej (10–16 lat) oraz młodzieży i dorosłych (powyżej 16. roku życia). Zwycięzcy otrzymają statuetki Zaczarowanego Ptaszka i stypendia: I miejsce – 24 tys. zł, II – 10 tys. zł, III – 5 tys. zł. Przebieg festiwalowych zmagania relacjonować będzie Program 2 TVP (patrz: ramka).

Razem Mimo Wszystko

Dzień później, 9 czerwca (niedziela) płyta Rynku Głównego zamieni się w arenę zmagania niepełnosprawnych sportowców m.in.: koszykarzy, siatkarzy, rugbistów, tenisistów stołowych, ciężarowców i szermierzy. Pokazy sportowe rozpoczną się o 11.00 i potrwać do 15.00. Swych sił w poszczególnych konkurencjach będzie mogła spróbować również publiczność.

O godz. 21.00 rozpocznie się koncert „Razem Mimo Wszystko”, którego celem jest promowanie organizacji pozarządowych. W tym roku zaprezentują się: Fundacja Marka Kamińskiego, Fundacja „Oswoić Los”, Stowarzyszenie „Dignitas Dolentium”, Fundacja Wspólnoty Burego Misia, Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej „Być Razem”, Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Psychiatrii i Opieki Środowiskowej. Prezentacjom poszczególnych organizacji towarzyszyć będą występy gwiazd. Tym razem publiczność usłyszy: Renatę Przemyk, Olka Klepacza, Monikę Kuszyńską, Artura Gadowskiego i Roberta Kasprzyckiego. Koncert poprowadzą: Anna Dymna i Piotr Polk. Wstęp wolny. Więcej informacji o wydarzeniu można znaleźć na stronach: www.mimowszystko.org oraz www.zaczarowana.pl.

Organizatorami Ogólnopolskich Dni Integracji „Zwycięzać Mimo Wszystko” i Festiwalu Zaczarowanej Piosenki jest Fundacja Anny Dymnej przy współpracy Telewizji Polskiej SA. Patronat Honorowy nad Ogólnopolskimi Dniami Integracji „Zwycięzać Mimo Wszystko” i Festiwalem Zaczarowanej Piosenki objęła Małżonka Prezydenta RP pani Anna Komorowska. Partnerzy: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Narodowe Centrum Kultury. Komitet Honorowy: Joanna Mucha – minister sportu i turystyki, Władysław Kosiniak-Kamysz – minister pracy i polityki społecznej, Jacek Majchrowski – prezydent Krakowa, Jerzy Miller – wojewoda małopolski, Marek Sowa – marszałek województwa małopolskiego, Jarosław Duda – pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych.

*specjalista ds. PR Fundacji Anny Dymnej „Mimo Wszystko”

Emisja koncertów w TVP 2:

Koncert półfinałowy – 8 czerwca godz. 7.30

Koncert finałowy, kategoria dzieci – 15 czerwca, godz. 16.55

Koncert finałowy, kategoria dorosłych – 16 czerwca, godz. 15.20

Koncert „Razem Mimo Wszystko” – 22 czerwca, godz. 16.55

Tylko we Lwowie!

Każdy rodowity lwowianin bez fałszywej skromności powie, że Lwów zawsze był najbardziej cywilizowanym miastem Ukrainy, w dziedzinie innowacyjności i kultury wyprzedzającym niekiedy Europę. Wszystko, co u naszych wschodnich sąsiadów najbardziej postępowe, nowatorskie, awangardowe i odkrywcze mogło się pojawić tylko we Lwowie!

Julia Żylina-Chudzik

Pierwsza wydrukowana na Ukrainie książka (1574 r.), pierwszy w kraju miejski park (XVI w.), poczta (1629 r.), browar (1715 r.), uniwersytet (1661 r.), gazeta (1749 r.), teatr (1776 r.), hotel (1785 r.) czy dworzec kolejowy (1861 r.). Pierwsze na terenach dzisiejszej Ukrainy mecze piłki nożnej (1894 r.) i hokeja (1905 r.). Pierwsza na świecie lampa naftowa (1853 r.) i pierwszy w historii lot balonem (1784 r.). Lwowskie rekordy można by mnożyć, co napawa dumą zarówno Ukraińców, jak i Polaków – zwłaszcza tych najstarszych – którzy na myśl o Lwowie czują nostalgiją i chętnie podpisaliby się pod słowami batiarów z popularnej niegdyś piosenki: „Możliwe, że więcej ładniejszych jest miast, lecz Lwów jest jedy-ny na świecie!”

Największe miasto zachodniej Ukrainy zostało założone ok. 1250 r. przez księcia Daniela Halickiego z dynastii Rurykowiczów i nazwane Lwowem na cześć książęcego syna Lwa. Położone w równej odległości od głównych średniowiecznych ośrodków handlowych Wschodu i Zachodu – Teodozji i Wenecji – miasto to jest współcześnie ważnym ośrodkiem kulturalno-edukacyjnym i politycznym, a także głównym skupiskiem Polonii na Ukrainie. Lwowskie śródmieście jako cenny zespół zabytków zostało w 1998 r. wpisane przez UNESCO na Listę Światowego Dziedzictwa Kultury.

Chociaż każde miasto ma własne dzieje i własny genius loci, trudno wyobrazić sobie dwa grody równie bliskie w planie historycznym i kulturowym jak Lwów i Kraków. Wyrósł na bazie wspólnych losów, „naturalne” powinowactwo tych galicyjskich miast przynależy do wspólnego dziedzictwa i nakłada na ich wła-

dze obowiązek pielęgnowania tradycji twórczej współpracy. W przypadku Krakowa i Lwowa datuje się ona na 1992 r. Podpisana 23 października 1995 r. Umowa o partnerstwie gwarantuje współdziałanie miast w takich obszarach, jak m.in.: kultura, współpraca środowisk polonijnych, opieka zdrowotna, promocja, sport, współpraca gospodarcza oraz samorządowa. Na współpracę składają się zatem zarówno wyłonione w ramach analizy priorytetowych kierunków rozwoju miast i realizowane dzięki wymianie doświadczeń projekty tematyczne – takie jak np. ubieganie

się Krakowa i Lwowa o tytuł Miasta Literatury UNESCO – jak i wzajemne prezentacje miast, przybliżające mieszkańcom ich współczesny kulturalny i intelektualny klimat.

Wpisując się w wieloletnią tradycję, artyści z miasta Lwa po raz ostatni gościli u nas w maju 2011 r. w ramach „Dni Lwowa w Krakowie”. Po rocznej przerwie w maju br. nasze miasto znów zaprezentowało lwowianom swoją ofertę kulturalną. Z uwagi na przypadający

w tym roku jubileusz 80-lecia Krzysztofa Pendereckiego, centralnym wydarzeniem „Krakowskiego Weekendu we Lwowie” (24–26 maja) był właśnie koncert orkiestry Sinfonietta Cracovia pod batutą wybitnego krakowskiego kompozytora. Na projekt „Krakowski Weekend”, zrealizowany przez Urząd Miasta Krakowa wspólnie z Departamentem Kultury Miasta Lwowa, złożyły się także dwa inne koncerty: jazzowy w wykonaniu Tomka Grochota z Zespołem oraz Akademickiego Chóru Organum i zespołu instrumentalnego Ricercar pod dyrykcją Bogusława Grzybka.

Więcej informacji o współpracy Krakowa i Lwowa można znaleźć na stronie: www.krakow.pl w zakładce „Współpraca międzynarodowa”.

Chociaż każde miasto ma własne dzieje i własny genius loci, trudno wyobrazić sobie dwa grody równie bliskie w planie historycznym i kulturowym jak Lwów i Kraków.



Międzynarodowy Festiwal Piosenki Francuskiej GRAND PRIX EDITH PIAF 2013

14.06.2013 Radio Kraków
godz. 10 przesłuchania finalistów
godz. 18 koncert towarzyszący

15.06.2013 Radio Kraków
godz. 18 konferencja poświęcona Edith Piaf
godz. 19 koncert Jacqueline Boyer, Jean-Luc Bruno

16.06.2013 Auditorium Maximum UJ
godz. 18 KONCERT FINAŁOWY

**rezerwacje i zaproszenia:
Towarzystwo Przyjaźni
Polsko-Francuskiej
al. Daszyńskiego 7**

**tel. 12 421 28 23
mail: tppf@tppf.krakow.pl**

www.tppf.krakow.pl

**ZAPROSZENIA
NIEODPŁATNE**



Muzeum w sieci

Muzeum Historyczne Miasta Krakowa uruchomiło internetowy portal Cyfrowy Thesaurus. Za jego pośrednictwem można, nie wychodząc z domu, poznać bogate i cenne zbiory muzeum, które na co dzień spoczywają w szafach muzealnych magazynów.



fot. archiwum MHK

Widok Wawelu od strony północno-zachodniej. Na pierwszym planie galary na Wiśle, a w głębi po prawej cypel dębnicki z willą Rożnowskich, zburzoną w latach 30. XX w. Fot. Zakład Fotograficzny Ignacy Krieger, ok. 1894 r.

Krzysztof Żyra*

W muzeum dobiegły końca prace nad projektem pn. „Udostępnianie i digitalizacja zbiorów 2D w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa”. Czym są tajemnicze zbiory 2D? To zdjęcia, pocztówki, grafiki, rysunki, plakaty, mapy itd., które w ramach projektu zostały zeskanowane i udostępnione za pośrednictwem specjalnie stworzonego w tym celu portalu (www.ct.mhk.pl). Co ważne – dostęp do nich jest bezpłatny.

W ramach projektu do digitalizacji przeznaczono 18,5 tys. eksponatów, czy – jak przyjęto w ostatnich latach w muzealniczej nomenklaturze – artefaktów. Do przeniesienia w „cyfrowy wymiar” wybrano obiekty z trzech muzealnych kolekcji – teatralnej, fotografii krakowskiej oraz historii i sztuki nowożytnego Krakowa.

Dawne fotografie z kolekcji teatraliów dokumentują dzieje krakowskiego teatru. Na zdjęciach można zobaczyć dawnych aktorów, często w strojach z przedstawień. Pierwsze portrety aktorów pochodzą z połowy XIX w., a najstarszym wśród nich jest wizerunek Zygmunta Anczyca, powstały w 1855 r. W kolekcji teatralnej muzeum znajduje się wiele zdjęć, a także całych serii fotografii ukazujących artystów

w strojach scenicznych odtwarzających w atelier sceny z przedstawień. W ten sposób udokumentowano m.in. prapremierowe wykonanie „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego. Z czasem rozwój techniki fotograficznej pozwolił na wykonywanie zdjęć podczas przedstawień teatralnych. Najwcześniejsze zachowane w zbiorach muzeum pochodzą z 1906 r. i przedstawiają sceny zbiorowe ze sztuki „Staroście ukarany” Adolfa Nowaczyńskiego.

Dział historii i sztuki nowożytnego Krakowa obejmuje przede wszystkim ikonografię Krakowa – mapy, plany, plany architektoniczne, widoki miasta i poszczególnych budynków. Najstarsze pochodzą z XV w. Do programu digitalizacji włączono ponad 3,7 tys. eksponatów. Najstarszy z nich to pochodząca z 1493 r. panorama Krakowa z wydanej w Norymberdze „Kroniki świata” Hartmanna Schedla. Jest to wyobrażenie miasta, w szczególności niezupełnie zgodne

ze stanem rzeczywistym z XV w., ale prawidłowo ukazujące położenie Krakowa oraz miast sąsiednich: Kazimierza i Kleparza.

Kolekcja fotografii krakowskiej to widoki dawnego Krakowa poczynawszy od połowy XIX w. aż po lata 70. XX w. W Cyfrowym Thesaurusie będzie można oglądać zapisane jeszcze na szklanych kliszach fotografie wykonane przez Ignacego Kriegera oraz jego potomków Natana i Amelię. Kriegerowie nie ograniczali się tylko do uwieczniania widoków Krakowa. Fotografowali także dzieła sztuki z kolekcji muzealnych, kościelnych i prywatnych, wykonywali portrety pojedynczych osób i całych grup. Wśród cyfrowych kopii fotografii są również zdjęcia Waleriego Rzewuskiego, Adama Muchy, Stanisława Kolowca, a także fotografie przedwojennego Krakowa wykonane przez fotografów Agencji Fotograficznej „Światowid”. Powojenny Kraków, m.in. budowę Nowej Huty, można oglądać dzięki pracy Henryka Hermanowicza.

To wszystko już jest dostępne w internecie. Co ważne, w wysokiej jakości i wiernie odwzorowane, bez żadnych poprawek czy retuszy. Cyfrowe „kopie” artefaktów wyglądają dokładnie tak samo jak oryginały. Dzięki programowi digitalizacji każdy może dokładnie przyjrzeć się wybranemu obiektowi i przeczytać jego wyczerpujący opis. A oryginały, odpowiednio zabezpieczone, będą pieczołowicie przechowywane dla następnych pokoleń.

Projekt „Udostępnianie i digitalizacja zbiorów 2D w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa” wiąże się z długofalowymi planami muzeum dotyczącymi udostępnienia znacznie większej liczby obiektów historycznych. Warto zaznaczyć, że zbiory zgromadzone w 14 oddziałach muzeum obejmują 100 tys. obiektów.

Jak łatwo policzyć, na razie muzeum udostępniła niecałe 20 proc. swoich kolekcji.

Na koniec kilka suchych faktów. W 2009 r. projekt uzyskał akceptację i został przyjęty do realizacji w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Unia Europejska wsparła proces digitalizacji kwotą ponad 1 mln 880 tys. zł, co stanowi 60 proc. wartości całego projektu. Dzięki projektowi muzeum dysponuje nowoczesną, profesjonalnie wyposażoną, wielostanowiskową pracownią digitalizacji, która będzie kontynuować prace prowadzące do zakończenia procesu digitalizacji całości zbiorów.

Do przeniesienia w „cyfrowy wymiar” wybrano obiekty z trzech muzealnych kolekcji – teatralnej, fotografii krakowskiej oraz historii i sztuki nowożytnego Krakowa.

*pracownik Działu Promocji i Marketingu MHK

Wianki, Wianki!

Trzy dni wypełnione koncertami, zróżnicowana stylistyka, a przede wszystkim krakowscy artyści – tak zapowiadają się tegoroczne Wianki w Krakowie. Zapraszamy tradycyjnie nad Wisłę od 21 do 23 czerwca.

■ Karolina Grysiak

Trydniowe święto powitania lata rozpocznie się w piątek (21 czerwca) o godz. 20.00 nadzwyczajnym koncertem zamkniętym sezon w krakowskiej Filharmonii. Orkiestra i chór pod kierunkiem niekwestionowanego mistrza batuty Antoniego Wita złożą hołd Giuseppe Verdiemu i Richardowi Wagnerowi – największym kompozytorom w historii opery, których 200. rocznica urodzin przypada właśnie w tym roku. W niecodziennej plenerowej scenerii zabrzmiały fragmenty ich najsłynniejszych dzieł.

Sobota (22 czerwca) upłynie pod znakiem klasyki i jazzu. O godz. 19.00 na scenie pojawią się najbardziej rozchwytywani polscy pianiści młodego pokolenia: Piotr Orzechowski „Pianohooligan” i Marcin Masecki, by wraz z Capellą Cracoviensis na nowo odczytać i zreinterpretować wybrane dzieła klawesynowe Bacha. Na finał pianiści zagrają „Koncert podwójny c-moll BWV 1062” poszerzony o jazzowe kadencje. Dwie godziny później (od godz. 21.00) rozpocznie się „Zaczarowany Helikon”, projekt z udziałem m.in.: Krysiny Prońko, Grażyny Łobaszewskiej i Wiesław

Wilczkiewicz Ensemble. O godz. 22.30 rozpocznie się natomiast pokaz sztucznych ogni.

Wiankową niedzielę (23 czerwca) otworzy o godz. 15.00 koncert Czerwono-Czarnych – pierwszego polskiego zespołu rockandrollowego. Ich hity: „O mnie się nie martw”, „Trzynastego” czy „Jedziemy autostopem” śpiewała cała Polska. Zgodnie z tradycją Czerwono-Czarnych śpiewać będą z nimi młode talenty, m.in. Dorota Osińska (finalistka „The Voice of Poland”), Agnieszka Wajs (młoda aktorka występująca w monodramie poświęconym Karin Stanek). O godz. 18.00 publiczność przeniesie się w klimaty world music za sprawą Magdy Brudzińskiej, która wraz z zaprzyjaźnionymi krakowskimi muzykami zaprezentuje utwory z wydanej 15 kwietnia płyty „Colorovanka”. Finałem muzycznego weekendu będzie „East meets East” – wspólny koncert Nigela Kennedy’ego i zespołu Kroke. Wirtuozeria muzyków, wsparta scenicznym temperamentem samego Kennedy’ego, czyni ich sceniczne spotkania niepowtarzalnym spektaklem muzycznym. Początek koncertu o godz. 20.00.

Więcej o artystach i koncertach na stronie: www.wianki.eu.



for. archiwum prywatne

Nigel Kennedy będzie jedną z gwiazd tegorocznych Wianków

Zapraszamy na „Rodelindę”

13 czerwca zapraszamy na drugi w tym roku koncert z cyklu Opera Rara „Rodelindę” Georga Friedricha Händla usłyszymy w interpretacji znakomitych solistów: Kariny Gauvin (Rodelinda), Franca Fagioli (Bertarido), Carla Allemano (Grimoaldo), Ugo Guagliardo (Garibaldo), Mariny De Liso (Eduige) i Filippa Mineccii (Unulfo) oraz Capelli Cracoviensis prowadzonej przez Jana Tomasza Adamusa. Koncert rozpocznie się o godz. 20.00 w Teatrze im. Juliusza Słowackiego i będzie transmitowany przez Program 2 Polskiego Radia.

Premiera „Rodelindy”, nowej opery Händla, odbyła się 13 lutego 1725 r. na scenie Królewskiego Teatru przy Haymarket w Londynie. Dzieło odniosło spektakularny sukces, miało jeszcze w tym samym sezonie 14 przedstawień, główne partie kreowali najświetniejsi ówczesni śpiewacy, by wspomnieć tylko wielką diwę Franceskę Cuzzoni w tytułowej roli czy słynnego kastrata Senesino jako Bertarida. 40-letni Händel, pisząc „Rodelindę”, był u szczytu sił twórczych.

„Rodelinda” sięga daleko w głąb średniowiecza (VII w.) do dziejów Longobardów, opowiadanych przez Pawła Diakona (zm. w 799 r.), benedyktyńskiego zakonnika z klasztoru Monte Cassino. Jego „Gesta Longobardorum” („Historia Longobardów”) to barwna opowieść o królach, rycerzach, intrygach politycznych i zmaganiach wojennych. Jeden z epizodów wybrał z tej kroniki wielki Pierre Corneille, pisząc w 1652 r. tragedię „Pertharite”, która okazała się fiaskiem. Czerpiąc główny zarys wydarzeń z dzieła Pawła Diakona, inaczej rozłożył akcenty: interesowały go gry polityczne, problem uzurpacji władzy i etycznych racji protagonistów. Do tego samego wątku, zainspirowany bez wątpienia tragedią Corneille’a, sięgnął Antonio Salvi, pisząc libretto opracowane muzycznie w 1710 r. przez Giacomo Pertiego. To właśnie libretto przerobił Nicola Haym, dostarczając Händlowi znakomitego materiału dramatycznego. Bilety na „Rodelindę” można kupić za pośrednictwem portalu www.eventim.pl i w trzech punktach sieci informacji miejskiej InfoKraków: przy ul. św. Jana 2, w Pawilonie Wyspiańskiego (pl. Wszystkich Świętych 2) oraz w Centrum Obsługi Ruchu Turystycznego (ul. Powiśle 11). Kosztują od 100 zł do 180 zł. (KG)

Będzie się działo!

Wyjątkowe atrakcje szykują się dla tych, którzy 2 czerwca, w niedzielę odwiedzą Radę Miasta Krakowa. Z okazji corocznie obchodzonego Święta Miasta gabinet Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa stanie otworem dla krakowian i turystów.

Magdalena Bartlewicz

Ale to dopiero początek atrakcji. Każdy, kto 2 czerwca odwiedzi gabinet przewodniczącego RMK, będzie mógł zobaczyć się na pierwszej stronie gazety! W godzinach od 11.00 do 16.00 będzie się można przymierzyć do fotela przewodniczącego RMK, zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie, a także wydrukować je na pierwszej stronie okolicznościowej gazety „Informacje Rady Miasta Krakowa”. Tę nietypową pamiątkę będzie można zabrać ze sobą do domu. Zwiedzającym udostępniona będzie również Sala Obrad Rady Miasta Krakowa, dawniej sala balowa Pałacu Wielopolskich. Tradycyjnie już mieszkańcom zaprezentują się także dzielnice: w godzinach od 10.45 do 17.00 w salach Lea i Kupieckiej. Rada Dzielnicy VIII Dębniki przygotowała dodatkową prezentację, która obejmować będzie m.in.

zdjęcia murali i fotoreportaż z I edycji konkursu „Ósemka w sprayu”.

5 czerwca, w środę dokładnie w 756. rocznicę lokacji Krakowa na prawie magdeburskim

będzie można również wziąć udział w dwóch wyjątkowych wydarzeniach.

O godz. 10.30 w bazylice Franciszkanów przy pl. Wszystkich Świętych 5 odbędzie się tradycyjna msza za miasto.

Półtorej godziny później, w południe rozpocznie się natomiast uroczysta sesja Rady Miasta Krakowa dla uczczenia 150. rocznicy powstania styczniowego oraz w przeddzień 100-lecia połączenia Królewskiego Wolnego Miasta Podgórze ze Stołecznym Królewskim Miastem Krakowem.



2 czerwca będzie można przymierzyć się do fotela Przewodniczącego RMK

foto: Magdalena Bartlewicz / UMK

Kalendarium Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa i wiceprzewodniczących

6 maja

- uroczystość wręczenia nagrody PAU im. Erazma i Anny Jerzmanowskich, Zamek Królewski na Wawelu (zaproszenie: prezes PAU oraz Marszałek Województwa Małopolskiego)

7 maja

- uroczystość wręczenia Lauru Krakowa XXI wieku prof. Wojciechowi Leśnikowskiemu (zaproszenie: prezes Kapituły Laur Krakowa XXI wieku, Prezydent Miasta Krakowa)

8 maja

- 73. sesja RMK, sala obrad Rady Miasta Krakowa (zaproszenie: Przewodniczący Rady Miasta Krakowa)
- uroczyste oddanie do eksploatacji ostatniego wagonu tramwajowego NGT8 (zaproszenie: Prezydent Miasta Krakowa oraz Prezes Zarządu MPK)

9 maja

- pierwsze spotkanie Forum Krakowskiego Obszaru Metropolitalnego, Rynek Główny 25 (zaproszenie: Marszałek Województwa Małopolskiego)

12 maja

- ogólnopolska uroczystość ku czci św. Stanisława, katedra na Wawelu (zaproszenie: Arcybiskup Metropolita Krakowski)

16 maja

- uroczysta inauguracja Festiwalu Nauki w Krakowie, pod patronatem Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa Bogusława Kośmidera, Rynek Główny (zaproszenie: Rada Programowa XIII Festiwalu Nauki w Krakowie)



foto: Branż Siskiera / UMK

17 maja

- obchody wieńczące 150-lecie powstania Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyj-

nymi nr 3, ul. Topolowa 22 (zaproszenie: dyrekcja oraz grono pedagogiczne szkoły)

18 maja

- pokaz „Wielki Eksperyment Magdeburski”, Ogród Doświadczeń, al. Pokoju 68 (zaproszenie: Prezydent Miasta Krakowa, Dyrektor Muzeum Inżynierii Miejskiej, Prezes Towarzystwa Otto von Guericke w Magdeburgu, przewodniczący zarządu Fundacji Otto von Guericke w Magdeburgu oraz członkowie Towarzystwa)

19 maja

- VIII Międzynarodowy Bieg Kraków–Skotniki z okazji 93. rocznicy urodzin bł. Jana Pawła II (zaproszenie: Skotnickie Stowarzyszenie Sportowe)
- XL Memoriał mjr. Adama Królikiewicza, ul. Koberzyńska 175A (zaproszenie: Krakowski Klub Jazdy Konnej)

20 maja

- uroczysta gala jubileuszowa z okazji 60-lecia MPEC (zaproszenie: Prezydent Miasta Krakowa oraz prezes MPEC)

Okiem Przewodniczącego: sondaże i zwykła rzeczywistość

Ostatnio przez Kraków przetoczyła się gorąca dyskusja, kto mógłby zostać prezydentem miasta. Pretekstem był sondaż przeprowadzony przez jedno z krakowskich mediów. Choć do wyborów zostało jeszcze ponad półtora roku, sprawa rozogniła media, poruszyła polityków, zaktywizowała potencjalnych kandydatów.

◀ Bogusław Kośmider*

Oczywiście w sondażu zwyciężył obecnie urzędujący prezydent, spokojnie sygnalizujący, że być może obecna kadencja jest jego ostatnią na tym stanowisku. Poseł Andrzej Duda jako jedyny z PiS zajął drugie miejsce, za nim uplasowało się dwóch kandydatów z PO – panowie posłowie Ireneusz Raś i Jarosław Gowin. Kolejną pozycję zajął rektor Antoni Tajduś, a na szacownym, piątym, ostatnim miejscu znalazł się piszący te słowa. Tylko że ja nigdy, nigdzie i nikomu nie zgłaszałem swej chęci kandydowania. Inni – owszem. Teraz na dobre otworzył się worek z kandydatami. Osobiście dziękuję tym, którzy przy takiej konkurencji wybrali do sondażu osobę niezgłaszającą chęci kandydowania. A swoją drogą ciekawe, jak wyglądałby sondaż, gdyby założyć, że urzędujący prezydent Jacek Majchrowski nie będzie kandydował... To niezłe skomplikowałoby wyniki, które byłyby bardzo nieprzewidywalne, więc chyba nikt nie zdecyduje się na takie badanie. Nie wiemy, czy prezydent Majchrowski będzie się starał o reelekcję, ale warto rozważyć różne warianty.

Nieskuteczny idealizm

Często i chyba jako jeden z nielicznych radnych uczestniczę w różnych forach internetowych czy forach facebookowych. To bardzo fajne i inspirujące doświadczenie, poznaje się wielu ciekawych ludzi, nowe pomysły. Często jednak widzi się falę narzekania, biadolenia i pesymistycznego krytykowania wszystkiego i wszystkich. Może dla piszących te wynurzenia jest to w jakiś sposób budowanie siebie, może to sposób na pokazywanie zła, które ich otacza. Czasami z krytyki rodzą się protesty, z których coś wynika. Jednak często jedynymi ich efektami są frustracja i wieczne narzekanie, które pokazują niemoc i pesymizm. Aż się dziwię, że przy takiej skuteczności jeszcze im się chce, mam nawet jakiś podziw dla takiego idealizmu, który jednak skuteczny nie jest.

A teraz trochę o zupełnie innym podejściu. Zaobserwowałem je w jednym z miast kraju, w którym optymizm i samoorganizacja społeczna są wyróżnikiem sukcesu. Jeśli tam pojawia się problem, to przede wszystkim szuka się rozwiązania, bez narzekania, biadolenia i krytykowania. To powoduje, że wielu ludzi chętnie się angażuje, bo szybko widzi efekty. Czy u nas, w czasach po-

wszechnego narzekania i biadolenia jest to możliwe? Czy jest możliwe pozytywne działanie, szukanie rozwiązań?

Jestem przekonany, że tak. Więcej – sam chcę przekonać innych, że możliwe jest działanie pozytywne, bez narzekania, krytykowania.

Gdy pojawia się problem, szukamy ludzi chcących go rozwiązać. Pomagamy im jakoś się stowarzyszyć, tworzymy lokalną grupę działania, powołujemy władze takiego stowarzyszenia. Określamy program, ambitny, lecz realny, i idziemy z tym programem do władz. Zainteresowujemy lokalnego radnego, radę dzielnicy, odpowiednią jednostkę miejską, dziennikarza lokalnej gazety.

Jak działać pozytywnie?

Gdy pojawia się problem, szukamy ludzi chcących go rozwiązać. Pomagamy im jakoś się stowarzyszyć, tworzymy lokalną grupę działania, powołujemy władze takiego stowarzyszenia. Określamy program, ambitny, lecz realny, i idziemy z tym programem do władz. Zainteresowujemy lokalnego radnego, radę dzielnicy, odpowiednią jednostkę miejską, dziennikarza lokalnej gazety. Pokazujemy, co chcemy osiągnąć, jak to chcemy zrobić, i przede wszystkim nie zrażamy się niepowodzeniami. Bardzo często ponosimy porażkę, ale często też udaje się nam wypracować konkretne rozwiązanie. Nie zawsze uda się od razu i wszystko. Zazwyczaj będzie to kompromis – my z czegoś zrezygnujemy, inni z czegoś zrezygnują. Coś osiągniemy, inni też będą mieli sukces. Powiem więcej – to jest najlepszy, bo jednocześnie wszystkich i zadowolający, i niezadowolający sposób rozwiązania problemu. Tak to działa w całym świecie, a szczególnie w Unii Europejskiej.

Podgórze z Krakowem ramię w ramię już od 100 lat

Tak będziemy działać przy Parku Duchackim, tak będziemy działać, chcąc wspierać dzielnice, w tym dzielnicę Podgórze, gdzie mieszkam. Za parę dni minie okrągłe 100 lat, od kiedy rady miasta Krakowa i Wolnego Miasta Podgórze zdecydowały się na wspólne działanie i wspólny układ samorządowy. Minęło 100 lat, Podgórze jest jednym z ważniejszych obszarów Krakowa. Wszyscy jesteśmy krakowianami i czerpiemy korzyści z tego, że mieszkamy w Stołecznym Królewskim Mieście Krakowie. I pewnie o to chodziło naszym wielkim poprzednikom, i w Krakowie, i w Wolnym Mieście Podgórzu. Przecież mogli krytykować, narzekać, biadolić, a jednak wybrali współpracę, przyjaźń i konstruktywne działania. Po 100 latach widać, jak bardzo było to opłacalne.



Bogusław Kośmider

foto: Wiesław Majjer / UMJK

*przewodniczący Rady Miasta Krakowa

Jednokierunkowy zawrót głowy

O zawrót głowy mieszkańców Krakowa przyprawiła propozycja ZIKiT-u wprowadzenia ruchu jednokierunkowego wokół Plant. Mówiąc o samej propozycji, trzeba stwierdzić, że de facto nie chodzi tu o ruch wokół Plant, a o jednokierunkowy ruch na poszatkowanych odcinkach, gdyż po wprowadzeniu proponowanych zmian wokół Plant nie będzie można przejechać.



Jerzy Sonik

Jerzy Sonik*

Celem tego zabiegu, jak twierdzą przedstawiciele ZIKiT-u, jest zmniejszenie ruchu w centrum, a przez to ilości spalin, usprawnienie komunikacji zbiorowej oraz skłonienie mieszkańców do zarzucenia jazdy samochodem na rzecz tramwajów i autobusów.

Poprawa jakości powietrza może nastąpić głównie przez likwidację pieców węglowych. Zostały przedstawione pomiary czasu przejazdu pomiędzy przystankami np. dworzec PKP – Basztowa LOT. Wprowadzenie nowych zasad ruchu ma skrócić czas przejazdu pomiędzy tymi przystankami o 25 proc. Nie rozumiem, co ma spowodować ten efekt, skoro obecnie samochody i tramwaje poruszają się po osobnych pasach. Tak samo byłoby po zmianie. Postanowiłem sam zmierzyć czas przejazdu tramwaju pomiędzy wymienionymi powyżej przystankami. Wynosi on od 1 min 05 sek. do 1 min 27 sek. o tej samej porze dnia. Tak więc krótszy czas przejazdu to po prostu szybsza jazda tramwajów, a nie zmniejszenie przeszkadzającego im ruchu samochodowego.

Odcinają dojazd

Na planie nowej koncepcji jest nakaz skrętu z ul. Westerplatte w ul. Lubicz, co przeczy założeniu skrócenia czasu przejazdu tramwaju, gdyż wiadomo, że wiadukt na ul. Lubicz zwięża ruch do jednego pasa, powodując utrudnienia dla komunikacji zbiorowej i indywidualnej. W wymienionym miejscu powinien być zakaz skrętu w ul. Lubicz. Wcześniejszy nakaz skrętu z ul. św. Gertrudy na ul. Starowiślną i następny na ul. Lubicz odcinają bezpośredni dojazd z części Krakowa do najważniejszego centrum komunikacyjnego miasta.

Być może jest tak, że większość kierowców chce w ten sposób dojechać do Galerii Krakowskiej, ale nie jest winą krakowian, że galeria została dostawiona do dworca kolejowego i autobusowego.

Ul. Grodzka i część Krupniczej mają być ciągiem pieszym – słusznie, ale z możliwością wjazdu i postoju dla mieszkańców tych ulic. M.in. przez coraz większe ograniczenia przyczyniamy się do opuszczania przez mieszkańców śródmieścia Krakowa. Przez ostatnie 10 lat ubyło ich kilkanaście tysięcy. Teraz może nastąpić kolejny odpływ małych firm i sklepów. Stało się tak już po drastycznym podniesieniu kosztów wieczystej dzierżawy i czynszów przez gminę, a teraz może się tak stać przez odebranie możliwości dojazdu.

W Bolonii jeżdżą wszędzie

Kupcy z Rynku Kleparskiego uważają, że ubędzie im klientów, bo wielu zrezygnuje, kiedy zostaną zmuszeni do krążenia przez „pół” Krakowa, aby

do nich dojechać. Podaje się przykłady miast na Zachodzie, gdzie wprowadzono drastyczne utrudnienia w ruchu samochodów. Mogę podać parę miast włoskich, m.in. Bolonię, gdzie można wszystkim i wszędzie dojechać do miejsc porównywalnych z kościołem Mariackim i ratuszem. A jeździ tam znacznie więcej samochodów.

Naukowym, a nie realnym podejściem do biznesu jest pomysł skrócenia czasu dostaw do firm o godzinę (zmiana granicy czasowej z 10.00 na 9.00). Podnoszony jest też argument ścieżki rowerowej, która powstałaby na uwolnionym pasie ruchu. Jest to najmniej istotny element nowej układanki, bo rowerzyści i tak jeżdżą, jak i którędy chcą.

Szczególnie że w Polsce można poruszać się rowerem tylko przez pięć miesięcy w roku i czyni to niestety tylko ok. 2 proc. mieszkańców.

Małe kroki, a nie rewolucja

Jak to u nas bywa, gdzie dwóch Polaków, tam trzy zdania. Dziwię się więc, że przy tylu twórcach nowej koncepcji powstała tylko jedna. W takim razie przedstawię swoją. O ruchu jednokierunkowym wokół Plant myślałem już wiele lat temu. Proponuję rzeczywisty ruch jednokierunkowy bez przerw w postaci zakazów dalszej jazdy w jakimś punkcie. Takie rozwiązanie wyeliminuje część przejeżdżających samochodów. Po rocznej obserwacji będzie można powiedzieć, ile dała ta zmiana i co należy jeszcze zmienić. Nie będzie się to wiązało z wydatkami, jakie planowane są przy wprowadzaniu koncepcji ZIKiT-u. Uwolniony wewnętrzny pas posłużyłby za parking dla ok. 400 samochodów, bez wydawania na niego pieniędzy. Gmina jeszcze by zarobiła. Przy okazji ZIKiT przedstawił historię zmian w ruchu pojazdów w centrum Krakowa od lat 50. Były to zmiany przeprowadzane metodą małych kroków, a nie rewolucja. Pomysł jednego kierunku, ale bez rozlicznych zakazów i nakazów byłby następnym małym krokiem. Większe zmiany będzie można wprowadzić pewnie za kilkanaście lat, kiedy powstaną parkingi w centrum i wokół Krakowa oraz planowane nowe trasy odciążające centrum miasta. Potrzebne też będą

nowe zachęty do korzystania z komunikacji zbiorowej. Podczas ostatniego weekendu majowego (27 kwietnia – 5 maja) można było jeździć po opustoszałych ulicach. Oprócz mieszkańców wyjechało też z Krakowa swoimi samochodami kilkadziesiąt tysięcy studentów. Jak ich zachęcić, aby nie chcieli nimi wracać?

Pomysł jednego kierunku, ale bez rozlicznych zakazów i nakazów byłby następnym małym krokiem. Większe zmiany można będzie wprowadzić pewnie za kilkanaście lat, kiedy powstaną parkingi w centrum i wokół Krakowa oraz planowane nowe trasy odciążające centrum miasta.

*radny miasta Krakowa

Problemy mieszkańców priorytetem

– To my mamy służyć mieszkańcom, a nie odwrotnie – mówi przewodniczący klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości pytany o plan zmian ruchu drogowego w centrum Krakowa. O tej palącej sprawie, a także o innych, nie mniej ważnych problemach miasta z **Bolesławem Kosiosem**, przewodniczącym klubu radnych PiS rozmawia Błażej Siekierka.



foto: Błażej Siekierka / UMK

Bolesław Kosior – przewodniczący klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość. Przygotował wraz zespołem programowym PiS „Program samorządowy dla Krakowa na kadencję 2006–2010”. Działacz związkowy Solidarności w latach 1980–1992, w tym podziemnej Solidarności w latach 1981–1989. Obecnie pracownik Starostwa Powiatowego w Krakowie

Jakie są Pana – jako przewodniczącego klubu – priorytety w działaniu w RMK?

Bolesław Kosior: Priorytetem są na pewno problemy mieszkańców Krakowa. Mam na myśli na przykład kwestię mieszkań. Od tego nie uciekniemy. Drugą rzeczą są sprawy dotyczące miasta jako całości – jego krwiobiegu, parkingów. Trzeba to kompleksowo rozwiązać. Musimy wyprowadzić ruch z Krakowa, jednak bez zrobienia trzeciej obwodnicy, drogi S7, jest to niemożliwe. Będziemy tylko zapychać osiedla.

Rozumiem, że przedstawiony niedawno plan ruchu jednokierunkowego wokół Plant jest nie do zaakceptowania przez Pański klub?

BK: W obecnej formie na pewno nie. Jeżeli chcemy rozmawiać z mieszkańcami, to rzeczywiście rozmawiajmy. Jest zmiana w nowelizo-

wanym statucie miasta mówiąca o tym, że odpowiednia liczba mieszkańców może złożyć własny projekt. Nie wyobrażam sobie, by taki projekt został schowany gdzieś głęboko do szuflady. To my mamy służyć mieszkańcom, a nie odwrotnie.

Pracuje Pan w Komisji Mieszkalnictwa. Kraków ma problem z lokalami socjalnymi. Obiektywizm listy rankingowej jest kwestionowany. Czy ma Pan jakiś pomysł, by to usprawnić?

BK: Nie przez przypadek stawiamy kwestię mieszkań na pierwszym miejscu. Komisja Mieszkalnictwa działa od niedawna, wzięliśmy tę sprawę na siebie, mimo że jest to temat bardzo trudny. Przede wszystkim dlatego że nie jest on priorytetem w działaniu Rady Miasta Krakowa. Zdajemy sobie sprawę, że nie mamy możliwości decyzji, ponieważ porozumienie

między Prezydentem a Platformą Obywatelską takie prawo daje tylko im. Natomiast z całą pewnością będziemy nadal temat naświetlać i proponować rozwiązania. W tej chwili miasto płaci ok. 5 mln zł za czynsz lokali, których właściciele mają wyroki sądowe. Łatwo więc dojść do wniosku, że zamiast za te pieniądze budować, my te miliony rokrocznie przekazujemy na inne cele.

Co Pan sądzi o nowym systemie gospodarowania odpadami?

BK: Powiem krótko. Według mnie to rozwiązanie to nowy podatek. Dyrektywa Unii Europejskiej mówi, że do roku 2015 gminy mają wykonać zadanie polegające na tym, że 50 procent odpadów musi być segregowanych. Czyli mamy jeszcze dwa lata. Dziwię się, że nastąpiło takie przyspieszenie, ponieważ mogliśmy się lepiej przygotować do tego zadania. O ile w budownictwie jednorodzinnych będzie to jakos działało, to w budynkach wielorodzinnych zapanuje wielki chaos. Proszę spojrzeć na bloki przy ul. Opolskiej czy na osiedlu Azory. W takim bloku, tzw. jamniku mieszka ponad tysiąc ludzi. Bardzo duży odsetek ludzi nie segreguje i nie będzie segregowało śmieci. Ci, którzy to robią, będą musieli płacić za innych. To doprowadzi do – delikatnie mówiąc – konfliktów i zapewne do wielu spraw sądowych. Dziwię się, że nie wprowadzono systemu znanego z krajów zachodnich. Każdy z mieszkańców nakleja na worek ze śmieciami kod kreskowy i odstawia we wskazane miejsce. Operator, który usuwa śmieci, odczytuje ten kod i następnie mieszkańcy odlicza się należność za segregowane śmieci od podstawowych opłat. Płaci mniej.

Radni PiS chcieli w ubiegłym roku powołać komisję, której zadaniem będzie monitorowanie stanu zadłużenia Krakowa. Nie tylko budżetu miasta, ale również miejskich spółek. Czy ten pomysł jest wciąż aktualny?

BK: Tak, jak najbardziej. W tej chwili ten projekt uchwały jest w procedowaniu i wprowadzimy go pod obrady Rady Miasta Krakowa. Rozmawiamy na ten temat z radnymi wszystkich klubów i chcemy go dopracować. Z mojej wiedzy wynika, że żaden z klubów nie podważa sensu tej uchwały. W tej chwili np. część inwestycji miejskich wykonywana jest właśnie przez spółki i jednostki miejskie, których nie możemy kontrolować. Powstanie możliwości monitorowania finansów miasta sprawi, że to się zmieni. Zresztą naszym podstawowym zadaniem, oprócz stanowienia prawa lokalnego, jest kontrola wydatkowania pieniędzy krakowskiego podatnika. Mieszkańcy Krakowa muszą być na bieżąco informowani, na co są wydawane ich pieniądze.

Czerwoni patroni Prądnika Czerwonego

Gdy krakowskie media przypominają o wciąż obecnych komunistycznych patronach ulic, najczęściej ilustrują problem zdjęciami z Dzielnicy III Prądnik Czerwony. Nie jest to trudne, faktycznie nadal w topografii tej części Krakowa występują nazwy ulic wskazywane jako relikty dawnego ustroju: Emila Dziedzica, Franciszka Kajty, Lucjana Szenwalda, czy często także wymienianych wraz z nimi: Anieli Krzywoń i Bohaterów Wietnamu.



foto: Mateusz Drożdż / UMK

Zmiana nazwy ulicy oznacza uciążliwą dla jej mieszkańców procedurę wymiany dokumentów

◀ Mateusz Drożdż*

Prasa zapytała, czytelnicy pokłócili się na forum internetowym, Instytut Pamięci Narodowej zapowiedział interwencję u władz samorządowych. Co zrobią radni miejscy? Czy zdecydują się na zmianę nazwy? I jak zareagują na to mieszkańcy? Nazwy, które przetrwały transformację, występują zresztą w całej Polsce. Czy nic się nie da z nimi zrobić? W czerwcu 2010 r. jako radny Dzielnicy III Prądnik Czerwony brałem udział w głosowaniu nad wnioskiem o zaopiniowanie zmiany nazwy ul. Franciszka Kajty na Rakowicach. Był to pracownik Zakładów Młynarskich w Krakowie, który organizował tam komórki PPR, a w 1946 r. został zamordowany wraz z żoną na Prądniku Czerwonym. Z jakiegoś powodu został ocalony przed zmianami nazewnictwa w latach 90. i na początku XXI wieku. Później Kajta został jednak

„zdemaskowany” i do Rady Dzielnicy wpłynęło oficjalne pismo jednej z mieszkanki Krakowa domagającej się dokonania zmiany.

Obawiają się kosztów

Ówczesny przewodniczący Rady Dzielnicy III Dominik Jaśkowicz przeprowadził w tej sprawie konsultacje społeczne, pytając listownie najbardziej zainteresowanych – mieszkańców ul. Kajty – czy popierają zmianę na innego patrona. Przez kolejne dwa tygodnie nie wpłynął ani listownie, ani telefonicznie żaden głos poparcia, nikt też nie zgłosił swojego sprzeciwu – mieszkańcy zachowali milczenie. W związku z takim wynikiem konsultacji społecznych zaopinio-

waliśmy negatywnie możliwość zmiany nazwy i usunięcia komunistycznego patrona. Zgłoszaliśmy za świętym spokojem mieszkańców, a Franciszek Kajta w nazwie ulicy ocalał i nadal jej patronuje. Czy mieszkańcy ul. Kajty są zwoleńnikami minionego ustroju, działaczy PPR, ich mocodawców i popełnionych zbrodni komunistycznych? Zapewne nie. Bardziej obawiali się fatygi oraz możliwych kosztów związanych z koniecznością zmiany adresu i wymiany dokumentów. A musieliby w takim wypadku przecież zmieniać dane m.in. w dowodach osobistych, prawach jazdy, dowodach rejestracyjnych, w organach prowadzących ewidencję działalności gospodarczej, zakładach pracy, ZUS, bankach, instytucjach finansowych, instytucjach prowadzących ewidencję lub korespondencję pocztową, u dostawcy usług i mediów.

Akcja nabrałaby tempa

Decyzję o nazwach ulic i ich zmianach podejmuje Rada Miasta Krakowa. Radni w 2005 r. uchwalili, że nie będą już przeprowadzać zmian nazw istniejących. Zmiana nazwy ul. Dziedzica dotknęłaby 71 mieszkańców, ul. Kajty – 32, ul. Szenwalda – 62. Przy ul. Krzywoń mieszka 104 krakowian, a przy ul. Bohaterów Wietnamu – 402. W przypadku ewentualnych zmian potrzebne byłoby zatem silne wsparcie społeczne mieszkańców, których dotknęłyby zmiany. Być może więc IPN powinien zaangażować się w akcję dekomunikacji ulic nie tylko w ten sposób, że wytyka – i słusznie – samorządom nazwy, które chwały nie przynoszą, ale także wspomagając proces zmian i pokrywając ich koszty. Zapłacenie za wydanie niektórych nowych dokumentów, pomoc pracowników IPN dla mieszkańców w sprawnym wypełnieniu dokumentów potrzebnych do oficjalnego zgłoszenia zmiany nazwy w różnych instytucjach i ich przekazanie do adresatów, a nawet zafundowanie nowych tabliczek na budynki pokazałoby, że tu nie chodzi o kolejne obciążenie ludzi z ulicy z „czerwonym” patronem kolejnymi kosztami. Ci zaś nie musieliby udawać, że sprawa ich nie dotyczy, lub twierdzić, że patron zupełnie im nie przeszkadza. Mieszkańcy, których zmiana nazwy ulicy miałaby objąć, powinni też zostać zaproszeni do konsultacji społecznych w tej sprawie i być może mieć także możliwość zaproponowania radnym nowej nazwy. Akcja dekomunikacji nazewnictwa mogłaby nabrać wtedy tempa i wreszcie zakończyć się sukcesem.

Nazwy, które przetrwały transformację, występują w całej Polsce. Czy nic się nie da z nimi zrobić?

*radny Dzielnicy III Prądnik Czerwony

G Ł O S D Z I E L N I C

Tym razem piszemy o górze śmieci, reorganizacji w jednej z dzielnic, spotkaniu z operą, pikniku rodzinnym w obronie parku oraz o debiucie, który był udziałem dobrze znanej krakowianom „Rydłówki”.

Dzielnica II Grzegórzki

Posprząтали nad Białuchą

12 tys. litrów śmieci zebrali mieszkańcy Grzegórzek nad Białuchą. Dzięki inicjatywie straży miejskiej 20 uczniów wraz z nauczycielką Joanną Skonieczną z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 11 przy ul. Wilka-Wyrwińskiego 1 pracowało na odcinku od ul. Otwinowskiego do ul. Farmaceutów. W akcji sprzątania udział wzięli również: Małgorzata Ciemięga – przewodnicząca Rady Dzielnic II; Maciej Hankus – radny Dzielnic II oraz Konrad Szafranski – przedstawiciel mieszkańców, zespół Bezpieczny Kraków przy Radzie Dzielnic II. Młodzież i radnych wspomagało 11 strażników miejskich.

Dzielnica III Prądnik Czerwony

Zmiany w zarządzie

23 kwietnia Rada Dzielnic III zdecydowała się odwołać swojego dotychczasowego przewodniczącego Rafała Misia i jego zarząd, co było konsekwencją braku absolutorium, nieudzielonego przez Radę podczas sesji w styczniu. W miejsce odwołanego zarządu powołano nowy w składzie: przewodniczący Tomir Myśluborski, zastępca Daniel Wiśniowski, członkowie zarządu: Agnieszka Jasiówka, Maciej Kalemba i Mateusz Drożdż.

Dzielnica IV Prądnik Biały

Spotkanie z operą

13 maja Centrum Kultury „Dworek Białoprądnicki” i Rada Dzielnic IV zorganizowały wspólnie „Spotkanie z operą”. Koncert wybitnych solistów operowych zainaugurował działalność Dzielnicowego Centrum Seniora. W sali kominkowej dworku zaśpiewali: Franciszek Makuch, Wojciech Habela, Paweł Bierkowski i Bożena Zawisłak-Dolny.

Dzielnica V Krowodrza

Piknik demonstracją sprzeciwu

Rada Dzielnic V Krowodrza wraz z Parafią NMP z Lourdes, VII Liceum Ogólnokształcącym im. Zofii Nałkowskiej oraz Fundacji UJ Bratniak 18 maja zorganizowały piknik rodzinny. Na pikniku można było zgłosić swoje poparcie w sprawie inicjatywy obrony parku św. Wincentego A'Paulo przed zabudową. W programie pikniku znalazły się m.in.: występ chóru mariańskiego, mecz piłki nożnej, seria wykładów, a także rodzinne gry i zabawy.

Dzielnica VI Bronowice

Zadebiutowali w Nocy Muzeów

Bronowickie muzeum Młodej Polski „Rydłówka” zadebiutowało uczestnictwem w Nocy Muzeów. Program wieczoru był bardzo ambitny, publiczność dopisała. W programie znalazły się takie atrakcje, jak: udostępnienie zwiedzającym stałej ekspozycji muzeum, pokaz filmu dokumentalnego „Raz dokoła. Opowieść Marii Rydłowej”, otwarte stanowiska warsztatowe różnych technik rzemiosła artystycznego, prowadzone przez współpracującą z Muzeum krakowską ŻyWą Pracownią, warsztaty tradycyjnych tańców wirowych i korowodowych z muzyką na żywo.

Dzielnica IX Łagiewniki-Borek Fałęcki

Zaprezentuj swój ogród

Rada Dzielnic IX zaprasza wszystkich mieszkańców do udziału w II edycji konkursu „Dzielnica IX dzielnicą ogrodów”. Konkurs trwa do 31 paździer-

nika. Uczestnikiem może być każdy mieszkaniec Dzielnic IX, który osobiście, pisemnie lub telefonicznie zgłosi swój udział w konkursie. Przedmiot konkursu, czyli ogród zostanie oceniony przez jury według ustalonych kryteriów: różnorodność roślin ozdobnych, nasycenie obszaru ogrodu roślinnością, plan zagospodarowania przestrzeni ogrodu, zaangażowanie osobiste „ogrodnika”, walory estetyczne oraz oryginalność przedsięwzięcia. Zwycięskie dzieło ogrodnicze zostanie nagrodzone i przedstawione w gazetce dzielnicowej w listopadzie 2013 r. Fotografie ogrodów zostaną zaprezentowane na specjalnej wystawie. Rada Dzielnic IX oczekuje na liczne zgłoszenia!

Dzielnica XII Bieżanów-Prokocim

Dobra zabawa na dniach dzielnic

26 maja odbyły się XX Dni Bieżanowa. To wydarzenie, jak co roku, przyciągnęło bardzo wielu mieszkańców dzielnicy, którzy miło spędzili niedzielne popołudnie. Podczas święta podziwiać można było występy artystyczne dzieci i młodzieży, jarmark rękodzieła i sztuki ludowej, występ Teatru Ulicznego „Scena Kalejdoskop” oraz grę wielkoformatową „Bitwa pod Grunwaldem”.

Dzielnica XIII Podgórze

DPS jak nowy!

Dzięki firmie Sabre i pracy wolontariuszy w Domu Pomocy Społecznej przy ul. Łanowej 39 wykonano drobne, choć potrzebne remonty. Od-



foto: Jan Bielecki / UMK

nowiono i pomalowano meble, ławki, różne elementy budynku, a przede wszystkim utworzono ogród dla mieszkańców. Elżbieta Sieja, dyrektor placówki, składając podziękowania w imieniu swoim i rady mieszkańców, nie kryła entuzjazmu. – Jestem wdzięczna za zainteresowanie naszym domem i pomoc. Mieszkańcy są szczęśliwi, bo otoczenie DPS wypiękniało, jest estetyczne, przyjazne i przyjemnie się w nim przebywa. Cieszy mnie także to, że wolontariusze, wspaniali młodzi ludzie spotkali się z mieszkańcami – mówiła Elżbieta Sieja.

Niezwykli goście „Lithuanii”

Położony na początku ul. Studenckiej pensjonat „Lithuania” cieszył się na przełomie wieków XIX i XX bardzo dobrą opinią. Zatrzymywali się w nim przede wszystkim zamożni przybysze z tak zwanych „ziem zabranych”, czyli rosyjscy poddani, witani w Krakowie bardzo chętnie.



Źródło: Wikimedia Commons / UMK

Na przełomie wieków XIX i XX w tej kamienicy znajdował się pensjonat „Lithuania”

Michał Kozioł

Sympatia, z jaką pod Wawelem spotykali się przybysze z Ukrainy i Litwy, brała się także i z tego, że z reguły dysponowali oni o wiele większymi zasobami gotówki niż mieszkańcy Królestwa Galicji i Lodomerii oraz Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

Kiedy więc na początku maja 1900 r. zjechało do Krakowa eleganckie małżeństwo z rocznym dzieckiem oraz tzw. boną, było rzeczą zupełnie naturalną, że owi – jak należało sądzić – zamożni przybysze zajęli „kilka pokoi w najwykwintniejszym prywatnym pensjonacie przy ul. Studenckiej”. Zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami pensjonatowi goście mieli obowiązek wypełnić kartę meldunkową, którą przekazywano krakowskiej policji. Elegancki pan zameldował się jako Konstanty Tomaszewski, kapitalista z Żytomierza. Jego małżonka zwracała na siebie uwagę krakowianek modnymi strojami, a zwłaszcza oryginalnym kapeluszem ozdobionym wielkimi piórami. Państwo Toma-

szewscy bywali w najdroższych krakowskich restauracjach, w których „spożywali na obiad najwyszukańsze potrawy”. Spacerowali po Plantach, bywali często w Parku Krakowskim. Słowem, zachowywali się tak, jak przystało na zamożnych ludzi przybyłych do Krakowa „zza kordonu”. Okazało się jednak, że nie dla każdego spacerowanie po krakowskich Plantach jest bezpieczne. W czasie jednej z przechadzek państwo Tomaszewscy spotkali osobę, która raczej nie patrzyła na toaletę pani Tomaszewskiej, lecz na fizjonomię jej małżonka. Osobą tą był krakowski Sherlock Holmes, sławny inspektor Bronisław Karcz.

Przestępcy, klejnoty i zjedzony paszport

Bystre oko policjanta zarejestrowało natychmiast znajome oblicze. Doświadczony detektyw nie zmylił ani elegancki strój, ani ładnie przystrzyżona broda. Rozpoznał w kapitaliście z Żytomierza Mariana Józefowicza, którego przesłuchiwał przed pięciu laty. Ówczesna zna-

jomość obu panów była krótka. Rzekomy Józefowicz miał „dobre” rosyjskie dokumenty i nie było podstaw do jego zatrzymania. Dopiero później okazało się, że jest to złodziej o międzynarodowej sławie, poszukiwany przez policje niemiecką i rosyjską. Jego szczególnie spektakularnym wyczynem było okradzenie w 1895 r. poselstwa rosyjskiego w Dreźnie. Posługiwał się wówczas dokumentami na nazwisko Konstantego Krzanowskiego.

Państwo Tomaszewscy trafili „Pod telegraf”. Podczas pierwszego przesłuchania rzekomy żytomierski kapitalista zachowywał się początkowo wręcz arogancko, jednak szybko się zorientował, że jego sprawa wygląda bardzo źle. Jak przystało na doświadczonego przestępcę, próbował zniszczyć przynajmniej jeden dowód rzeczowy, czyli paszport, którym się posługiwał. Udało mu się jednak skonsumować tylko połowę dokumentu. W zjedzeniu całości przeszkodziła interwencja policjanta. Rewizja, przeprowadzona w pokojach „Lithuanii”, dała zdumiewające wyniki. Lista znalezionych klejnotów obejmowała 18 pozycji. Wartość tylko dwóch pierwszych na liście fachowcy szacowali na 3 tys. złotych reńskich. Podczas rewizji krakowska policja znalazła nie tylko precjoza, ujawniono także spory, bo liczący przeszło 8 tys. złotych reńskich zasób gotówki, a także rosyjskie papiery wartościowe i – co było szczególnie obciążające – kilka kompletów dokumentów tożsamości. Pomimo odkrycia tak dużej ilości biżuterii niewiadomego pochodzenia oraz innych dowodów Tomaszewski nie tracił rezonu. Przesłuchiwał siebie jako ofiarę prześladowań, twierdził, że jest byłym więźniem politycznym, że wiele lat spędził na Syberii, a znaną w „Lithuanii” biżuterię nabył zupełnie legalnie w Petersburgu i Moskwie.

Wieści z Łodzi

Wiadomość o aresztowaniu Tomaszewskich zamieściły krakowskie dzienniki, które czytane były także i w zaborze rosyjskim. Dlatego też już w kilka dni po zatrzymaniu podejranej pary inspektor Bronisław Karcz otrzymał list od mecenasa Markowa z Łodzi, który prosił o podanie numerów znalezionych papierów wartościowych oraz o dokładny opis precjozów. W liście tym Markow podawał także dokładny rysopis swojego byłego służącego, który w marcu 1900 r. okradł go, zabierając całą zawartość należącego do chlebobawcy sejfu. Tomaszewski, który dotychczas konsekwentnie zaprzeczał wszystkim zarzutom, przyjął natychmiast inną linię obrony. Zamiast nadal iść w zaparte, zaczął stosować metodę nazywaną w więziennym żargonie „wciąganiem do młyna”. Przyznał się do popełnienia kradzieży i przy okazji oskarżył kilka osób o współudział. Przede wszystkim oświadczył, że okradzenie łódzkiego mecenasa

zaplanował razem z właścicielem tamtejszego „biura stręczeń”, czyli prywatnego biura pośrednictwa pracy. Tenże pośrednik miał namówić pracującego u Markowa lokaja, aby porzucił pracę. Opróżnioną w ten sposób posadę objął Tomaszewski, posługujący się wówczas dokumentami na nazwisko Jasiński. Mecenasa podobno wręcz zachwylił się prezencją, obyciem i inteligencją nowego sługi. Kilka dni pracy – jak twierdził rzekomy „kapalista z Żytomierza” – wystarczyło, aby zdobyć odciski kluczy do kasy mecenasa. Mając już zagwarantowany dostęp do kasy, Tomaszewski – jak zeznawał – obraził swojego chlebobdawcę. Rzecz jasna został natychmiast wyrzucony. Następnego dnia odwiedził mieszkanie mecenasa. Jak twierdził, upił jedyną znajdującą się tam osobę, czyli kucharkę, przez kuchnię wszedł do pokoju, w którym stała kasa, i spokojnie ją opróżnił. Dzięki tak „szczerym” zeznaniom w kręgu podejrzeń znalazł się: właściciel „biura stręczeń”, poprzedni lokaj mecenasa i oczywiście kucharka, która wpuściła do mieszkania wyrzuconego z pracy służącego.

Trudna ekstradycja Tomaszewskiego

„Czas” z 18 maja 1900 r. donosił, że oprócz znalezionych w „Lithuanii” gotówki, papierów wartościowych oraz precjozów sprytny złodziej miał w jednym z krakowskich banków zdeponowane 14 tys. koron. W tej samej notatce pisano, że o ile nie wyjdą na jaw jakieś przestępstwa popeł-

nione przez Tomaszewskiego „w obrębie naszej monarchii”, najprawdopodobniej zostanie on wydany „rządowi rosyjskiemu”. Zaznaczano jednak, że dopełnienie wszystkich wymogów procedury ekstradycyjnej zajmie z pewnością dużo czasu. Tymczasem przybył do Krakowa mecenas Markow i 21 maja złożył w krakowskiej dyrekcji policji stosowne zeznania. Krakowska prasa donosiła, że sprawa ewentualnego wydania Tomaszewskiego zaczyna się mocno komplikować. Może on być odstawiony zarówno do granicy rosyjskiej, jak i niemieckiej, gdyż jego osobą zainteresowały się już prokuratury z: Drezna, Kijowa, Łodzi, Monachium, Odessy oraz Warszawy. Pomimo intensywnego śledztwa tożsamość Tomaszewskiego i jego prawdziwej, czy też rzekomej, małżonki ciągle była nieznaną. Stwierdzono tylko, że występował także jako: Jasiński, Józefowicz i Krzanowski. Krakowska policja sfotografowała więc oboje rzekomych państwa Tomaszewskich, a wykonane przez „oficjała” Antoniego Horaka zdjęcia zostały rozesłane „celem rozpoznania tożsamości”. Fotografie te nie były jedynymi, jakie pojawiły się w aktach policyjnych. Podczas rewizji w „Lithuanii” znaleziono zdjęcia Tomaszewskiego w stroju polskim. Dało to podstawę do podejrzeń, że sprytny złodziej planował jakieś nowe przestępstwo...

Niewątpliwie smutny był los dziecka państwa Tomaszewskich. Jeżeli wierzyć ówczesnej krakowskiej prasie, to roczne maleństwo „zostało umieszczone w ochronce dla sierot na Kazi-

mierzu”. Podobno miał się po nią zgłosić dziadek, czyli ojciec pani Tomaszewskiej, obywatel ziemski z najdalszych kresów, który zabiegał o wypuszczenie córki za kaucją.

O ile samo aresztowanie i początkowa faza śledztwa w sprawie Tomaszewskiego spotkały się z dużym oddźwiękiem w krakowskiej prasie, to w miarę upływu czasu zainteresowanie dziennikarzy było coraz mniejsze. Jeszcze pod koniec maja 1900 r. ukazał się w „Czasie” list pierwszej, poślubionej w 1895 r., żony Tomaszewskiego. Ślub odbył się w petersburskim kościele św. Stanisława, a wstępujący w związek małżeński przysły Tomaszewski nazywał się wówczas jeszcze Józefem Maksymowiczem. List kończył się zdaniem: „Może teraz po aresztowaniu Maksymowicza stwierdzone zostaną niezbita fakta, o których słyszałam, że Maksymowicz zawierał kilkakrotnie śluby małżeńskie, koło Kijowa, bo w takim razie, o co Boga proszę, małżeństwo moje byłoby nieważne”

Niestety nie wiadomo, jak potoczyły się dalsze losy Maksymowicza vel Jasińskiego vel Józefowicza vel Krzanowskiego vel Tomaszewskiego. Akta krakowskiej dyrekcji policji z 1900 r. nie dają odpowiedzi na to pytanie. Być może dokładniejsze poszukiwania w archiwach pozwolą ustalić, co działo się ze sławnym złodziejem, który miał nieszczęście spotkać w Krakowie najsłynniejszego podwawelskiego policjanta, czyli inspektora Karcza.

Kalendarium krakowskie

23 maja

1997 – zmarł Jan Stoberski, krakowski literat oraz wiślany przewoźnik, który pierwszą swoją książkę zatytułowaną „Zwierzenia durnia” wydał, mając lat pięćdziesiąt dwa. Przez przyjaciół nazywany był „Proustem z ulicy Paulińskiej” i „Nikiforem literatury”.

24 maja

1898 – firma spedycyjna Wawrzyńca Bujańskiego dostarcza na Rynek Główny dwie paki. W jednej znajduje się nowa figura Wieszcza, w drugiej nowa grupa „Nauka”.

25 maja

1878 – w „Czasie” ukazuje się ogłoszenie: „Mój środek do usuwania pociągu do pijaństwa do użycia z wiedzą lub bez wiedzy dotyczącej osoby, przywrócił swoim doskonałym skutkiem szczęście rodzin-

ne bardzo wielu osób. Reinhold Retzlaff w Dreźnie”.

27 maja

1884 – tego dnia, jak donosi krakowska prasa, policja miała wyjątkowo dużo pracy, bowiem za pijaństwo zatrzymano 9 osób, a 23 za zebranie.

28 maja

1892 – prasa donosi, że „Zarząd budującego się w Krakowie teatru traktuje z Siemiradzkim o wykonanie kurtyny. Siemiradzki podobno skłania się do przyjęcia tego dzieła”.

29 maja

1998 – na budynku Instytutu Filologii Polskiej UJ odsłonięto tablicę upamiętniającą Bohdana Łebkiego, ukraińskiego pisarza i poetę, a także profesora Uniwersy-

tetu Jagiellońskiego oraz senatora Rzeczypospolitej Polskiej.

30 maja

1884 – krakowska prasa donosi: „Głębokość wody na Wiśle została już przez właściwą komisję zbadana. Zgodzono się na utrzymanie tychże miejsc, które w zeszłym roku służyły do kąpieli mężczyzn, kobiet i dzieci”.

31 maja

1627 – biskup Marcin Szyszkowski eryguje kanonicznie przy ul. Szpitalnej „zakład pobożny dla wychowania i kształcenia dziewcząt ubogich i sierot”.

5 czerwca

1895 – Krakowska Rada Miejska zatwierdza „Statut emerytalny dla urzędników i sług Zakładu Gazowego Miasta Krakowa”.

Dla mieszkańców Krakowa

Chrześcijańskie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych, Ich Rodzin i Przyjaciół „Ognisko” zaprasza do udziału w projektach: „Krakowski Ośrodek Aktywizacji Zawodowej” oraz „Powiatowy Ośrodek Aktywizacji Zawodowej”, skierowanych do dorosłych, niepracujących osób z niepełnosprawnością intelektualną i psychiczną, mieszkających na terenie miasta Krakowa lub powiatu krakowskiego. Oferujemy bezpłatną pomoc w przygotowaniu do pracy i możliwość podjęcia zatrudnienia na otwartym rynku pracy przy wsparciu trenera pracy; możliwe jest także skorzystanie ze szkoleń, kursów oraz staży.

Zapraszamy zarówno mieszkańców Krakowa, jak też powiatu krakowskiego. Projekty są współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Więcej informacji o ofercie można znaleźć na stronie: www.ognisko.org.pl oraz osobiście lub telefonicznie: Krakowski Ośrodek Aktywizacji Zawodowej, 30-002 Kraków, ul. Prądnicka 10, pok. 20, tel. 12 423-39-71, 797 700 203; Powiatowy Ośrodek Aktywizacji Zawodowej, 30-002 Kraków, ul. Lubelska 21/21, tel. 12 341-46-43, 797 700 202.

Zapłać podatek od psa

Przypominamy, że do 31 maja należy uiścić opłatę za posiadanie psa za 2013 r. w wysokości 31 zł. Opłaty można dokonać w biurze Krakowskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, ul. Floriańska 53. Kasa KTOZ jest czynna w poniedziałek, środę, czwartek, piątek w godz. 9.00–15.00, we wtorek w godz. 11.00–17.00. Szczegółowych informacji w sprawie opłat udziela Krakowskie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami: tel.: 12 421-77-72 lub 12 421-26-85, e-mail: ktoz@ktoz.krakow.pl. Można je znaleźć także na stronie: www.ktoz.krakow.pl w zakładce: „Opłata za psa, czipowanie”.

Przetargi na sprzedaż nieruchomości w czerwcu 2013 r.

Gmina Miejska Kraków oferuje do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego niżej wymienione nieruchomości. Treść ogłoszeń o przetargach wraz z mapą lokalizacji zamieszczona jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa www.bip.krakow.pl (Finan-

se i Mienie/Nieruchomości Miasta Krakowa/Przetargi na Nieruchomości). Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Skarbu Miasta ul. Kasprowicza 29 nr tel. 12 616 9808, 12 616 9809, w godzinach pracy urzędu. Aktualna oferta nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia w ha	Obręb	Cena wywoławcza	Wadium płatne do dnia	Data i godzina przetargu
ul. Przegorzalska plan 2MNU zab. mieszkaniowo-usługowa	314/3	0,0631	17 K	275 400,00	28 000,00	7.06.2013 godz. 9.00
	314/4	0,0630		274 950,00	28 000,00	
	314/5	0,0721		314 640,00	32 000,00	
ul. Karaszewicza-Tokarzewskiego plan 12MN jedn.	254/8	0,0894	36 NH	94 400,00	9 500,00	7.06.2013 godz. 9.30
	+ ¼ 254/11	0,0403			4.06.2013	
ul. Forteczna wz budynek usługowy	155/2, 155/3	0,0757	68 P	261 800,00	27 000,00	7.06.2013 godz. 10.00
	155/8				4.06.2013	
ul. Nowosądecka studium MW mieszkaniowa wielorodzinna	92/3	0,0211	50 P	76 300,00	8 000,00	7.06.2013 godz. 10.30
ul. Nadwodna studium MN mieszkaniowa jedn.	107/1	0,0653	31 NH	40 495,00	4 100,00	7.06.2013 godz. 11.00
ul. Wrony plan MN.3, mieszkaniowa jedn.	385/6 udział 1/3 385/7	0,0902 0,0247	81 P	90 600,00	9 500,00	7.06.2013 godz.11.30
ul. Bogucicka wz 4 budynków mieszkalnych jednorodzinnych	155/3	0,0890	102 P	134 400,00	13 500,00	7.06.2013 godz. 12.00
	155/4	0,0890			13 500,00	
	155/5	0,0890			13 500,00	
	155/6	0,0890			13 500,00	
	+1/5 155/7 dr.	0,0890			13 500,00	
ul. Józefa 3 lok. mieszkalny o pow. 22,24 m kw.+3,69 piwnica	udział 26/1000 6	0,0424	15 Ś	102 200,00	10 500,00	11.06.2013 godz.9.00
ul. Ugorek 1 boks garażowy o pow 5,64 m kw.	użytkowanie wieczyste 202/3	0,1961	4 Ś	7 200,00	800,00	11.06.2013 godz.10.00
os. Centrum B6 lok. użytkowy o pow.18,78 m kw.	użytkowanie wieczyste 156	0,0806	45 NH	12 800,00	1 300,00	11.06.2013 godz. 11.00
ul. Włodkowica 8 lok. użytkowy o pow. 52,14 m kw.	użytkowanie wieczyste 202/9	0,0756	4 Ś	63 200,00	6 300,00	11.06.2013 godz.12.00
ul. Wiatraczna plan „Ruszcza” MN/U.2	264/4	0,0860	21 NH	67 840,00	7 000,00	12.06.2013 godz. 9.00
	264/5	0,0846		65 760,00	7 000,00	
ul. Powstańców plan „Sudół Dominikański” MN.9 zab. mieszk. jednor.	12/2	0,0921	21Ś	107 850,00	10 000,00	12.06.2013 godz.10.00
	17/3	0,1047		122 600,00	12 000,00	
	12/3, 13/2	0,0853		99 900,00	10 000,00	
	13/3, 14/2	0,0887		103 850,00	10 000,00	
	14/3, 15/2	0,0921		107 850,00	11 000,00	
	15/4, 16/2	0,0919		107 600,00	11 000,00	
	16/4, 17/2	0,0919		107 600,00	11 000,00	
ul. Dąbska Studium- UC i ZP	51/23	0,0584	16Ś	150 500,00	15 500,00	12.06.2013 godz.11.00
ul. Warchałowskiego Plan „Sidzina Północ” Rola	139	0,3079	81P	45 800,00	5 000,00	12.06.2013 godz.12.00



WYSPIAŃSKI NA MOGILSKIM

1-8.06.2013

GODZ. 9.00 - 17.00

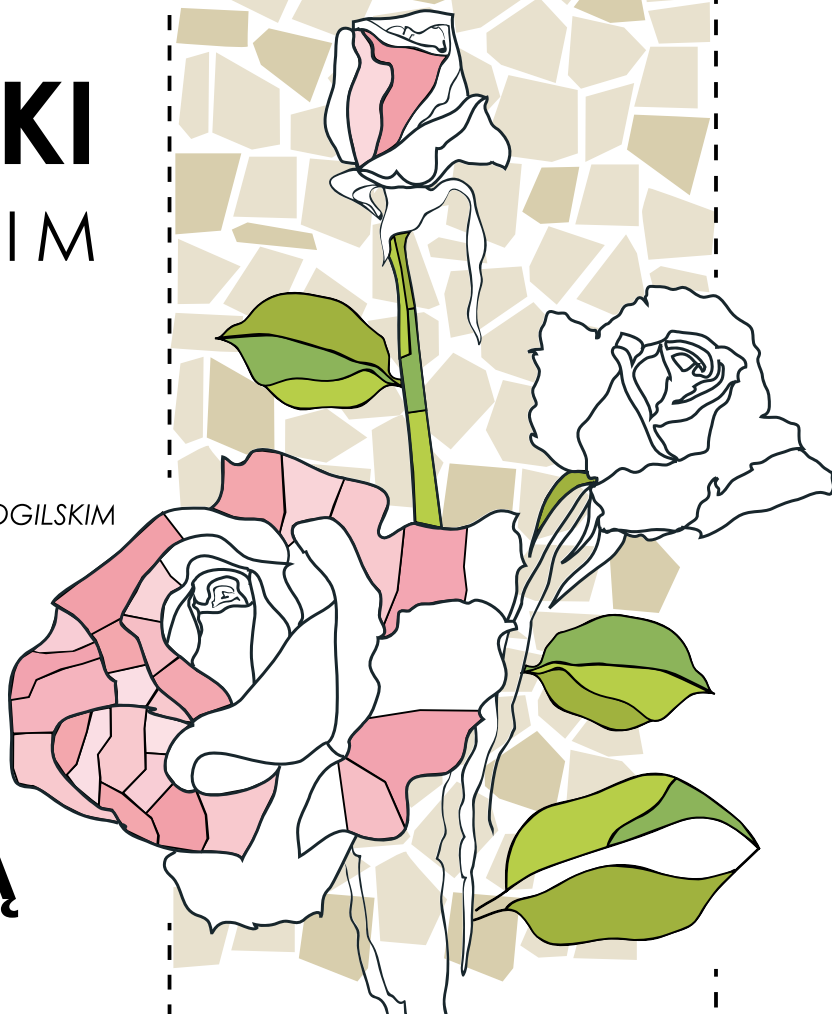
PRZEJŚCIE PODZIEMNE POD RONDEM MOGILSKIM

WSPÓLNIE UŁOŻMY NAJWIĘKSZĄ KAMIENNĄ MOZAIKĘ W POLSCE!

Wspieramy akcję Ratujemy Mozaiki



RATUJEMY
MOZAIKI



WYSPIAŃSKI NA MOGILSKIM

Organizatorzy:



kbf



Sponsorzy:

PARADYŻ
CERAMIKA



Makita

GRANEX

STENAXO

weha



mozaikoholik.pl

Patroni medialni:

RMF MAXXX

TVP KRAKÓW

DZIENNIK POLSKI

kijów • • • centrum

Nowy Kamieniarz

KAR
NET

WWW.KRAKOW.PL



KRK

Jacek Majchrowski

Prezydent Miasta Krakowa

Bogusław Kośmider

Przewodniczący Rady Miasta Krakowa

zapraszają

Dzień otwarty 2 czerwca 2013 magistratu

graffiti
w przestrzeni miejskiej

PAŁAC WIELOPOLSKICH, pl. Wszystkich Świętych 3-4

godz. 10.45 Inauguracja

Projekt edukacyjny „UCZEŃ – OBYWATEL”

godz. 11.00 Moduł dla szkół średnich
pt. „Młodzieżowa Sesja Rady Miasta Krakowa”

godz. 13.00 Moduł dla szkół podstawowych pt. „Nic o nas bez nas”

godz. 14.30 Moduł dla szkół gimnazjalnych pt. „Cykl spotkań samorządowych”

PREZENTACJE I ZAJĘCIA TEMATYCZNE

godz. 11.00 – 17.00

- Metody walki z aktami wandalizmu
- Sposoby usuwania nielegalnego graffiti
- Interaktywna mapa graffiti – czyli jak reagować na akty wandalizmu
- Warsztaty plastyczne dla dzieci „TAK dla graffiti, NIE dla wandalizmu”
- Miejskie murale – wystawa fotograficzna
- „Moje miasto” – malowanie impresji malarskich techniką graffiti przez artystów z miast partnerskich Krakowa

DODATKOWE ATRAKCJE

godz. 11.00 – 17.00

- Zwiedzanie gabinetu Prezydenta Miasta Krakowa
- Zwiedzanie gabinetu Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa
(*Twoje zdjęcie na pierwszej stronie gazety, czyli „przymierz się” do fotela Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa*)
- Prezentacje dzielnic
- Wystawa fotograficzna „Park Kulturowy – jak zmieniło się Stare Miasto”
- Wystawa fotograficzna „18 cudów Krakowa”
- Prezentacja e-Urzędu: bezpłatny podpis elektroniczny, załatwianie spraw urzędowych za pośrednictwem Internetu

Scena przed magistratem

Prezentacje zespołów muzycznych i tanecznych z krakowskich domów kultury

WSPÓLORGANIZATORZY:



PATRONI MEDIALNI:



WWW.KRAKOW.PL